DZIŚ KIBIC

WYJAZDY TO ICH SPECJALNOŚĆ

PIĘĆ WNIOSKÓW PO MECZU GÓRNIKA ZABRZE Z WIDZEWEM

Nr ISSN 2353-6195
Nr indeksu 350-079

www.dziennikzachodni.pl

Nr 249 (24 701) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 26.10.2026

81 *lat*

DZIENNIK ZACHODNI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Autostrada Katowice - Kraków

Płatna A4 to maszynka do robienia pieniędzy

Średnio 50 883 pojazdy dziennie korzystały w pierwszych trzech kwartałach 2026 r. z A4. Zyski wzrosły o prawie 40 procent
– Str. 3

Wodzisław Śląski

Ordynator zmienia zdanie i zostaje. Pacjenci odetchnęli

Interna w wodzisławskim szpitalu na razie pozostaje. To efekt rozmów prowadzonych z ordynatorem oddziału chorób wewnętrznych
– Str. 4

Zakończyły się prace konserwatorskie w dawnym pałacu architekta Emanuela Rosta juniora
– Str. 5

Hołd dla prof. Mariana Zembali. W Tarnowskich Górach stanęła wyjątkowa ławeczka. Odsłonił ją pacjent, który 25 lat temu dostał drugie życie.
– Str. 2



FOT. UM TARNOWSKIE GÓRY

Śląskie dziedzictwo kulturowe

Ważą się losy języka śląskiego. Czy trafi na prestiżową listę?

Arkadiusz Biernat

W Siemianowicach Śląskich odbyły się konsultacje społeczne dotyczące wpisu języka śląskiego jako nośnika kultury na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Czy język śląski jako nośnik kultury trafi na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego? W Willi Fitznera w Siemianowicach Śląskich odbyły się konsultacje społeczne w tej sprawie. Spotkanie połączono z rozmową autorską z Łukaszem Schubertem, autorem książki „Jo Ci przaja", tworząc przestrzeń do refleksji nad śląską tożsamością – jej historycznymi korzeniami i współczesnymi działaniami na rzecz zachowania języka.

Rozmawiano o znaczeniu języka śląskiego, jego obecności w życiu codziennym oraz potrzebie jego ochrony i międzypokoleniowego przekazu.

Wydarzenie w Siemianowicach Śląskich było kolejnym etapem prac nad przygotowaniem dokumentacji zgłoszeniowej. Wcześniejsze konsultacje odbyły się m.in. w Rybniku, Rudzie Śląskiej, Krapkowicach i Radzionkowie. Inicjatorami działań są poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut oraz dr Beata Piecha-van Schagen.

– Ochrona naszego niematerialnego dziedzictwa kulturowego to nasz obowiązek wobec przodków. Świadomość tego, jak trudne były ich losy, pozwala nam lepiej zrozumieć, jak wielką wartość ma nasza tożsamość. Zmieniały się granice administracyjne, zmieniała się rzeczywistość, ale oni trwali przy swojej tradycji i swojej godce. Dlatego dziś tak ważne jest, abyśmy zrobili wszystko, co w naszej mocy, by ochronić to dziedzictwo i przekazać je kolejnym pokoleniom. Głęboko wierzę, że jesteśmy na dobrej drodze – powiedział europoseł Łukasz Kohut.

Jak podkreślono, przygotowanie zgłoszenia na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego wymaga aktywnego udziału depozytariuszy, czyli osób i środowisk, które posługują się danym elementem dziedzictwa, dbają o jego zachowanie i przekazują go kolejnym pokoleniom. Istotną częścią konsultacji jest poznanie doświadczeń i opinii osób, dla których język śląski stanowi część codziennego życia, rodzinnej historii i lokalnej tożsamości.



FOT. ARC ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

O tym się mówi

Referendum w Częstochowie. Dwa głosowania w jednym

Piotr Ciastek

Wczoraj w Częstochowie odbywało się referendum w sprawie odwołania prezydenta miasta Krzysztofa Matyjaszczyka oraz Rady Miasta.

Na terenie Częstochowy utworzono łącznie 135 obwodów głosowania: 126 stałych i dziewięć odrębnych. Lokale w stałych obwodach głosowania były czynne od godz. 7 do godz. 21. W dziewięciu obwodach odrębnych, utworzonych m.in. w szpitalach, domach pomocy społecznej, hospicjum i areszcie śledczym, głosowanie rozpoczęło się o godz. 10.

Więcej na temat frekwencji i wyników na: dziennikzachodni.pl

Nasze sprawy

Ustawę o cmentarzach mamy już 67 lat

Jadwiga Jenczelewska

Projekt nowelizacji przepisów dotyczących nekropolii już jest na ostatniej prostej. Jeśli szybko przejdzie ścieżkę legislacyjną, może stać się prawem za kilka miesięcy.

Rząd i parlament pracują nad zmianami przepisów i być może już za kilka miesięcy będziemy mieli nowe. Regulacje dotyczą cmentarzy komunalnych (zarządzanych przez miasta lub gminy). Pierwsza grupa regulacji ma uporządkować cmentarne opłaty. Nowa ustawa przygotowywana przez MSWiA nie zmienia jednak głównej zasady...
– Str. 6

eprasa.pl 0bc1381a8f

POLECAMY

JUTRO: Trzeba podnieść wiek emerytalny ŚRODA: Jak przebiega andropauza u mężczyzn?

26.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Lucjan, Dymitr i Lucyna
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ZACHODNI

Redaktor naczelny
Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego
Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz, Marlena Polok-Kin, Katarzyna Wiśniewska-Lewicka

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

MUZYKA

Jean-Michel Jarre w Katowicach z jubileuszowym widowiskiem

Robert K. Lewandowski

Fani muzyki elektronicznej mogą już zacierać ręce. Jean-Michel Jarre, jeden z największych pionierów elektroniki na świecie, ogłosił wielką trasę koncertową „Oxygene & Beyond". Na jej mapie znalazły się również Katowice.



FOT. ŁUKASZ CAPAR

Szykuje się wielkie święto dla fanów elektroniki

Jean-Michel Jarre, francuski kompozytor i wizjoner muzyki elektronicznej, zapowiedział nową światową trasę koncertową pod nazwą „Oxygene & Beyond". Wydarzenie będzie wyjątkowe, ponieważ zostało przygotowane z okazji 50-lecia przełomowego albumu „Oxygene", który na stałe zmienił historię muzyki elektronicznej.

W ramach europejskiej części tournée artysta odwiedzi największe hale koncertowe kontynentu. Na liście miast znalazły się między innymi Londyn, Manchester, Berlin, Praga, Barcelona, Amsterdam czy Paryż. Nie zabraknie również Polski, gdzie Jarre wystąpi aż trzy razy.

Dla mieszkańców Śląska najważniejsza informacja jest jednak jedna: 21 września 2027 roku Jean-Michel Jarre zagra w katowickim Spodku.

Zaplanowano trzy koncerty: 21 września 2027 – Katowice, Spodek, 22 września 2027 – Łódź, Atlas Arena, 24 września 2027 – Gdańsk, Ergo Arena.

Katowicki koncert otworzy polski etap trasy, co dodatkowo podkreśla rangę wydarzenia dla fanów z regionu.

Nowe widowisko będzie nie tylko sentymentalnym powrotem do najważniejszych utworów z dorobku Jarre'a. Artysta zapowiada również premierowe kompozycje, które znajdą się na jego nowym albumie planowanym na wiosnę 2027 roku.

Organizatorzy poinformowali, że przedsprzedaż wejściówek na trasę „Oxygene & Beyond" rozpoczęła się 22 października.

TARNOWSKIE GÓRY

Pacjent, który 25 lat temu dostał drugie życie, odsłonił ławkę prof. Zembali

Arkadiusz Biernat

Prof. Marian Zembala, wybitny kardiochirurg ze Śląska, doczekał się swojego pomnika-ławeczki. Odsłonięto ją w Tarnowskich Górach, niedaleko dworca kolejowego.



FOT. B. J. ZWALIŃSKA / UM TARNOWSKIE GÓRY

Hołd dla prof. Mariana Zembali. W Tarnowskich Górach stanęła wyjątkowa ławeczka

Prof. Marian Zembala był uczestnikiem pierwszej udanej transplantacji serca w zespole Zbigniewa Religi. Specjalizował się następnie w zakresie kardiochirurgii. Zmarł w 2022 roku.

W wydarzeniu w Tarnowskich Górach wzięła udział jego najbliższa rodzina: mama, żona oraz dzieci, a także przedstawiciele środowisk medycznych i samorządowcy. Jak podkreślano w czasie uroczystości, dla prof. Mariana Zembali priorytetem zawsze było ratowanie życia, o czym świadczą tysiące operacji, w tym zabiegi u noworodków w pierwszej dobie życia czy operacja wszczepienia by-passów u 103-letniej wrocławianki. Funkcję dyrektora Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu pełnił do ostatniego dnia swojego życia, kierując ośrodkiem, w którym do tamtego czasu wykonano około dwa tysiące przeszczepów. Odsłonięciu pomnika towarzyszyło poświęcenie ławeczki, którego dokonał proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Pokoju, ks. Tomasz Przybyła. W ramach hołdu dla zmarłego lekarza symbolicznie posadzono również trzy róże, czego wspólnie dokonali syn profesora Zembali, burmistrz Tarnowskich Gór Arkadiusz Czech oraz Marek Breguła, radny i pacjent wybitnego kardiochirurga.

Historia powstania tarnogórskiej ławeczki nierozerwalnie wiąże się z postacią Marka Breguły, radnego miejskiego i pomysłodawcy tego upamiętnienia. Dokładnie 25 lat temu, w nocy z 24 na 25 października 2001 roku w Zabrzu, zespół w składzie: Marian Zembala, Jakub Perdeus, Roman Przybylski oraz Jacek Wojarski dokonał pierwszego w Polsce jednoczesnego przeszczepu serca i płuc. Pacjentem był właśnie Marek Breguła, który dzięki tej operacji otrzymał drugie życie. Jeszcze tego samego roku święta Bożego Narodzenia spędził w domu z rodziną, a w sylwestrowy wieczór nawet zatańczył z żoną!

- On mnie na nowo stworzył - podkreśla Marek Breguła.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Zachodni"

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA

dziś
12°C/4°C

jutro
13°C/2°C

KALENDARIUM

1863
Z inicjatywy Henriego Dunanta w Genewie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja, w czasie której założono organizację Czerwonego Krzyża.

1971
Polska kupiła licencję na produkcję samochodów osobowych marki Fiat 126 (jako Polski Fiat 126p) od włoskiego Fiata. Wytwarzano je w l. 1973-2000.

1958
W Czeladzi zaczęto budowę 1. szkoły tysiąclecia. Akcja budowy „tysiąclatek" nawiązywała do 1000-lecia Państwa Polskiego oraz milenium chrztu Polski.

2002
W Krakowie oddano Most Wandy – jak pobliski Kopiec Wandy upamiętnia córkę księcia Kraka, która nie chciała Niemca za męża i wskoczyła do Wisły. **JJ**

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: g.olma@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7-15 jestem reporterem dyżurnym. Będę się starał odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



GRZEGORZ OLMA
797 001 082

eprasa.pl 0bc1381a8f

DROGI



FOT. ANNA KACZMARZ

Złoty interes na A4 Katowice-Kraków: pół miliarda w 9 miesięcy! Państwo też bierze dolę. Wkrótce jednak autostrada będzie dla kierowców darmowa

Płatna A4 to maszynka do robienia pieniędzy. Miliard złotych trafił do państwa

Średnio 50 883 pojazdy dziennie korzystały w pierwszych trzech kwartałach 2026 r. z autostrady Katowice - Kraków. Zyski wzrosły o prawie 40 procent.

oprac. Jacek Drost

- To pokazuje, jak ważnym szlakiem komunikacyjnym pozostaje ta trasa dla południowej Polski i międzynarodowego transportu - mówi Andrzej Kaczmarek, prezes zarządu spółki Stalexport Autostrady, która szacuje, że wypracowała prawie 175 mln zł zysku netto, o 39 procent więcej niż rok wcześniej.

Koniec pewnego etapu. A4 będzie darmowa

Prezes Kaczmarek podkreślił, że wyniki osiągnięte po trzech kwartałach tego roku pokazują, iż utrzymują wysoką efektywność działalności koncesyjnej, mimo że zbliżają się do końca tego etapu działalności spółki.

- Wzrost przychodów i zysków to efekt, który należy oceniać w szerszym kontekście - realizowany przez nas projekt dobiega końca, spłaciliśmy zadłużenie i generujemy zwrot z 30-letniej inwestycji. Naszym priorytetem pozostaje bezpieczne i sprawne funkcjonowanie autostrady oraz odpowiedzialne wywiązanie się ze zobowiązań koncesyjnych. Do końca projektu będziemy ponosić koszty bieżącego utrzymania autostrady, jak i dokończymy realizację istotnych inwestycji infrastrukturalnych, w tym uzgodnionych ze stroną publiczną i koniecznych do wykonania przed zwrotem autostrady – dodał Andrzej Kaczmarek.

Już wkrótce zakończą się prace związane z wymianą nawierzchni jezdni głównej autostrady oraz budowa dwóch Miejsc Obsługi Podróżnych w województwie małopolskim.

Według wstępnych danych, średnie dobowe natężenie ruchu na trasie od stycznia do końca września br. wyniosło 50 883 pojazdy, wobec 50 847 rok wcześniej (rok do roku). Ruch samochodów osobowych utrzymał się na stabilnym poziomie, a liczba przejazdów pojazdów ciężarowych wzrosła o 1,1 proc. rok do roku. Rosnący ruch transportowy i utrzymujące się wysokie wykorzystanie jednej z najważniejszych tras w kraju przełożyły się na wzrost przychodów z poboru opłat do 503,1 mln zł, czyli o 6,4 proc. więcej niż przed rokiem.

- Codziennie z autostrady A4 Katowice-Kraków korzysta ponad 50 tysięcy kierowców. To pokazuje, jak ważnym szlakiem komunikacyjnym pozostaje ta trasa dla południowej Polski i międzynarodowego transportu, szczególnie w kontekście geopolitycznym, kiedy trasa pozostaje ważnym korytarzem łączącym Europę z Ukrainą zmagającą się z rosyjską agresją – dodał prezes Kaczmarek.

Gigantyczne zyski Stalexport Autostrady w pierwszych trzech kwartałach

W pierwszych trzech kwartałach 2026 roku Grupa Kapitałowa Stalexport Autostrady osiągnęła 515,5 mln zł przychodów operacyjnych wobec 482,2 mln zł rok wcześniej. EBITDA wzrosła do 282,8 mln zł, czyli o 29,4 proc., natomiast zysk operacyjny zwiększył się o 46,5 proc., do 208,3 mln zł.

- Udział strony publicznej w zyskach, jakie wygenerowała autostrada w roku 2025, to prawie 227 mln zł, natomiast w tym roku, do chwili obecnej udział ten wyniósł już 105,4 mln zł. W sumie za okres od 2016 do końca III kwartału roku 2026 państwo zyskało na koncesji ponad 1 mld zł, nie wykładając środków finansowych na modernizację i utrzymanie trasy - podała spółka.

Przedstawione wyniki mają charakter wstępny. Ostateczne dane za trzeci kwartał 2026 roku zostaną opublikowane 12 listopada 2026 roku.

Autostrada A4 jest pierwszym z projektów koncesyjnych w Polsce. Umowa na jej eksploatację wygasa w marcu 2027 roku, kiedy zarządzanie trasą przejmie strona publiczna.

SOSNOWIEC

Przejazd pod wiaduktem ul. Żeromskiego otwarty. 11 linii tramwajowych zmieniło swoje trasy

oprac. Piotr Sobierajski

Od soboty 24 października tramwaje linii 21 i 27 wróciły na stałe trasy. Dla pasażerów oznacza to zmiany w komunikacji miejskiej na 11 liniach tramwajowych w kilku miastach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Jest to możliwe, bowiem przywrócono ruch pod wiaduktem kolejowym na ul. Żeromskiego w Sosnowcu.

Ruch pojazdów pod wiaduktem na ul. Żeromskiego został zamknięty 21 września. Od tego czasu niemożliwy stał się m.in. przejazd tramwajów między Sosnowcem a Będzinem, Czeladzią i Dąbrową Górniczą. Zmiany dotyczyły w sumie 11 linii tramwajowych.

– Bardzo dziękujemy pasażerom z Sosnowca i Będzina za cierpliwość w ostatnich tygodniach. Cieszymy się, że od soboty tramwaje linii 21 i 27 znów pojadą swoimi stałymi trasami – wskazuje Justyna Koch, zastępca rzecznika prasowego ZTM.

Pasażerowie nie będą już musieli korzystać z komunikacji zastępczej. Linia 21 ponownie jedzie na trasie Milowice Pętla – Tworzeń Huta Katowice, a linia 27 na trasie Kazimierz Górniczy Pętla – Os. Zamkowe Zajezdnia. Tego samego dnia zawieszono kursowanie tymczasowej linii tramwajowej 47 oraz autobusów zastępczych Z-21.

Od soboty zmieniły się również rozkłady jazdy linii tramwajowych 0, 15, 22, 24, 26, 34 i 36. Na linii 22 skorygowane zostaną godziny przejazdów na wybranych odcinkach.

Na pozostałych liniach zmiany dotyczą kursów dojazdowych do zajezdni: dla linii 0 i 36 na Zawodziu w Katowicach, dla linii 24, 26 i 34 w Będzinie, a dla linii 15 w obu tych zajezdniach. Już od piątku linie 0, 15, 24, 26, 27, 34 i 36 kursowały według czasowych rozkładów, ze zmienionymi trasami kursów zjazdowych i wyjazdowych.

Od 21 września linia 21 kursowała na skróconej trasie Pogoń Mariacka – Tworzeń Huta Katowice, a linia 27 na trasie Kazimierz Górniczy Pętla – Sosnowiec Dworzec PKP. Wyłączone odcinki obsługiwały autobusy zastępcze, kursujące między Milowicami, centrum Sosnowca, Pogonią i Będzinem oraz uruchomiona na ten czas linia tramwajowa 47 na trasie Os. Zamkowe Zajezdnia – Będzin Cmentarz Komunalny.

Szczegółowe informacje dotyczące wprowadzanych zmian można znaleźć m.in. na stronie internetowej Transport GZM w zakładce Komunikaty.

GLIWICE

Galeria Europa Centralna od grudnia otwiera nową część

Katarzyna Stacherczak

Przebudowa centrum handlowego Europa Centralna w Gliwicach wchodzi w decydującą fazę. Zakończyła się już wymiana witryn sklepowych w istniejącej części kompleksu, a inwestor przygotowuje się do otwarcia nowej przestrzeni handlowej.

Modernizacja największego kompleksu handlowego w Gliwicach trwa od jesieni 2025 r. Mimo prowadzonych prac, obiekt pozostaje otwarty dla klientów, a kolejne etapy inwestycji coraz wyraźniej zmieniają jego wygląd i funkcjonowanie. Do listopada mają zostać zakończone najważniejsze prace zewnętrzne. Przebudowie towarzyszy rozwój oferty handlowej. W ostatnich miesiącach do grona najemców Europy Centralnej dołączyły m.in. Biedronka oraz marki z Grupy Modivo.

Równolegle trwają przygotowania do uruchomienia nowej części Europy Centralnej. Niedługo rozpoczną się tam kolejne prace wykończeniowe. Pierwsze lokale mają zostać otwarte już w grudniu.

Ostatnie prace związane z zagospodarowaniem otoczenia oraz docelowym układem przestrzeni mają potrwać do wiosny 2027 roku. Po zakończeniu przebudowy Europa Centralna będzie dysponowała ponad 56 tys. m kw. powierzchni najmu. Na działce sąsiadującej z Europą Centralną powstaje park tematyczny Episodia Gliwice - atrakcje skierowane przede wszystkim do rodzin z dziećmi.

eprasa.pl 0bc1381a8f

KATOWICE

Nagła ewakuacja w biurowcu KTW

Arkadiusz Biernat

Służby interweniowały w jednym z najwyższych budynków na Śląsku przez podejrzenie pożaru. Na zewnątrz ewakuowano 80 osób.

W sobotę (24 października) około godz. 20.27 służby interweniowały w jednym z najbardziej charakterystycznych budynków w Katowicach - biurowcu KTW przy al. Roździeńskiego. Na miejsce skierowano straż pożarną, która przeprowadziła niezbędne działania zabezpieczające.

W związku z zagrożeniem z budynku ewakuowało się około 80 osób. Jak się później okazało, przyczyną alarmu było zwarcie instalacji elektrycznej w kuchence mikrofalowej znajdującej się na terenie restauracji w kompleksie KTW.

Sytuacja została szybko opanowana, a zagrożenie usunięte przez służby.

Nikt nie odniósł obrażeń. Nie było również potrzeby udzielania pomocy medycznej ewakuowanym osobom. Działania strażaków na miejscu zakończyły się o godzinie 21.13.

REKLAMA 0011602434

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.747.31.2026
z dnia 20 października 2026 r.

Na podstawie art. 49 oraz art. 49a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 9o ust. 6 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 1324) podaję do publicznej wiadomości, że na wniosek PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., działających przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla zadania pn. **Prace na linii kolejowej nr 179 na odcinku Tychy - Bieruń Stary, w zakresie od km 6.570 do km 13.145.**

Inwestycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek (podkreślono działki wskazane do podziału):

Gmina: Bieruń/ Obręb: Bieruń Stary
401/150, 402/75, 405/80, 408/83, 411/89, 412/89, 414/92, 417/101, 420/104, 423/111, 426/114, 902/75, 904/80, 906/83, 908/89, 912/101, 920/139, 1519/75, 1520/75, 1522/80, 1653/150, 1775/147, 2058/148, 2059/148, 2060/125, 2062/130, 2424/125, 2425/125, 2426/130, 2427/130, 2428/130, 2429/139, 2430/139, 2431/139, 2433/139, 2555/92, 2656/121, 2658/124, 2660/124, 2890/146, 2891/146, 2892/146, 2931/150, 2932/150, 86/45, 88/46, 89/46, 92/47, 114/47, 115/47, 116/47, 187/47, 229/45, 280/47, 383/45, 3907/136, 234/136, 236/136, 238/136, 240/136, 244/136, 246/136, 1004/135, 1005/135, 685/139, 687/144, 689/145, 690/145, 692/155, 693/155, 694/155, 696/159, 699/159, 701/161, 703/161, 706/161, 708/161, 711/169, 714/172, 717/179, 719/179, 721/179, 724/180, 727/180, 730/187, 734/187, 741/194, 744/195, 747/200, 750/201, 753/206, 755/206, 757/207, 759/207, 761/207, 791/188, 833/46, 947/54, 1027/187, 1029/187, 1031/180, 1033/180, 1035/179, 1037/179, 1047/159, 1064/161, 1066/169, 2048/45, 2143/200, 2144/200, 2145/200, 3784/55, 430/170, 431/170, 433/170, 745/101, 749/105, 753/108, 757/112, 761/115, 770/120, 776/123, 780/127, 3633/168, 782/126, 786/127, 788/128, 795/138, 800/139, 3630/174, 3631/174, 823/40, 825/43, 827/45, 830/46, 832/46, 834/54, 836/55, 840/59, 841/59, 843/59, 845/58, 847/54, 849/54, 850/54, 853/170, 854/170, 855/170, 857/170, 860/61, 862/62, 863/62, 864/62, 865/62, 866/62, 868/63, 871/65, 874/66, 877/66, 880/69, 881/69, 882/93, 883/93, 886/70, 889/73, 892/74, 895/79, 898/81, 901/169, 904/84, 909/84, 913/84, 925/90, 1192/84, 1194/169, 1195/169, 1197/84, 1198/84, 1200/81, 1203/79, 1214/69, 1221/66, 1222/66, 1227/65, 1231/63, 1232/101, 1237/98, 1238/98, 1244/96, 1245/96, 1249/90, 1250/90, 1251/89, 1252/89, 1254/86, 1255/86, 1256/86, 1257/86, 1259/85, 1260/85, 1261/85, 1262/85, 1264/84, 1265/84, 1266/84, 1267/84, 1269/84, 1270/84, 1271/84, 1272/84, 1273/84, 1274/84, 1275/84, 1276/84, 1338/55, 1340/59, 1341/59, 1672/84, 1947/79, 2179/54, 2180/54, 2181/54, 2358/81, 2396/70, 2398/73, 2400/74, 2401/79, 2402/79, 2403/81, 2404/81, 2469/98, 2470/98, 2471/96, 2472/96, 2755/45, 3139/60, 136/49, 138/49, 140/87, 141/87, 3555/86, 145/35, 147/36, 149/41, 155/91, 161/63, 163/59, 165/58, 166/89, 235/43, 236/43, 237/61, 238/61, 245/89, 246/91, 260/62, 267/41, 278/64, 280/59, 281/62, 283/62, 284/62, 376/91, 377/91, 380/43, 381/43, 382/43, 383/43, 384/43, 385/43, 386/62, 387/62, 388/90, 390/43, 391/43, 393/43, 394/62, 395/62, 416/86.

Gmina: Tychy/ Obręb: Urbanowice, ark. m. 3
509/30, 512/30, 515/30, 518/34, 521/35, 524/35, 527/38, 530/40, 533/43, 536/43, 727/43, 728/43, 730/43, 1033/43, 1035/43, 1060/43, 1234/43, 1928/43, 1940/43.

Gmina: Tychy/ Obręb: Urbanowice, ark. m. 4
355/22, 356/22, 358/24, 361/24, 440/24, 443/24, 445/24, 448/73, 452/73, 453/73, 454/24, 455/24, 456/24, 459/24, 462/24, 464/22, 503/24, 504/24, 505/25, 506/25, 507/73, 508/73, 798/24.

Gmina: Tychy/ Obręb: Urbanowice, ark. m. 9
126/34, 149/49, 154/50, 173/50, 174/48, 225/50, 227/50, 229/50, 232/69, 234/49, 236/49, 240/49, 242/49, 244/49, 246/49, 248/48, 252/34, 257/34, 259/34, 348/50, 350/50, 352/50, 387/50, 388/50, 389/69, 390/69, 391/49, 393/49, 395/49, 423/49, 427/49, 435/34, 437/49, 617/49, 629/49, 723/68.

Gmina: Tychy/ Obręb: Urbanowice, ark. m. 10
72/41, 75/42, 78/42, 81/43, 83/58, 101/17, 146/29, 148/32, 150/33, 151/33, 187/22, 189/19, 265/42, 270/42, 271/42, 272/43, 306/19, 308/19, 310/19, 312/19, 314/19, 316/19, 318/19, 319/19, 320/19, 321/19, 322/19, 341/17, 342/17, 344/17, 345/17, 347/17, 351/23, 353/29, 357/23, 390/19, 506/15, 832/19, 836/19, 837/19, 892/19.

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem tel.: 32 20 77 521 lub przez adres e-mail: moje@katowice.uw.gov.pl, w siedzibie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25, w godzinach pracy Urzędu, a ponadto, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia, w terminie 21 dni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Dofinansowane przez Unię Europejską

WODZISŁAW ŚLĄSKI

Ordynator zmienia zdanie i zostaje

Ireneusz Stajer

Interna w wodzisławskim szpitalu na razie pozostaje. To efekt rozmów prowadzonych z ordynatorem oddziału chorób wewnętrznych, by wycofał złożone kilka tygodni temu wypowiedzenie. Niemniej dyrekcja placówki poszukuje następcę kierownika interny oraz lekarzy.



FOT. POWIAT WODZISŁAWSKI

Póki co, interna w Szpitalu Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim nie będzie zawieszona

To oczekiwany głównie przez pacjentów przełom. Póki co, interna w Szpitalu Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim nie będzie zawieszona, jak zapowiadała w sierpniu dyrekcja placówki. O takim obrocie sprawy poinformowała wicestarosta wodzisławska, Barbara Chrobok. W rozmowie z reporterem „Dziennika Zachodniego" powiedziała, że wskutek rozmów prowadzonych przez dyrektora szpitala dr. Cezarego Tomiczka ordynator, który złożył wypowiedzenie z pracy, wycofał się ze swojej decyzji.

- Obaj panowie podeszli do tej sprawy bardzo odpowiedzialnie. Pan ordynator czuje się odpowiedzialny zarówno za pacjentów, jak i personel i doszli do porozumienia. Wycofał się on z wypowiedzenia i w tym czasie będą poszukiwania następcy ordynatora – mówi wicestarosta Barbara Chrobok.

Duża rotacja pracowników medycznych

Na dziś wiadomo, że jeśli nic złego się nie podzieje i nic nie zaskoczy urzędników powiatu i dyrekcji szpitala, do końca roku nie trzeba będzie martwić się, że dojdzie do zawieszenia oddziału chorób wewnętrznych.

- Będzie to czas intensywnego poszukiwania nowych lekarzy. Prowadzone są już rozmowy z potencjalnymi kandydatami – przekazuje wicestarosta.

Jak zaznaczył na sesji Rady Powiatu dyrektor dr Cezary Tomiczek, szpital znajduje się w permanentnym poszukiwaniu kadry medycznej. Na prawie każdym oddziale, na każdym stanowisku lekarskim rotacja pracowników jest bardzo duża.

- Mamy bardzo dobry zespół ortopedów, chirurgów, natomiast na pozostałych oddziałach każdy nowy lekarz będzie mile widziany. Najbardziej potrzebują medyków interna oraz izba przyjęć. Oczywiście cały czas szukamy także ginekologów, położników, anestezjologów – podkreśla Barbara Chrobok, która wróciła właśnie z ogólnopolskiego Szczytu Szpitali Powiatowych, zorganizowanych przez Związek Powiatów Polskich oraz Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych.

Szpital za jedną wydaną złotówkę otrzymuje z Narodowego Funduszu Zdrowia tylko 50 groszy

- Nie spodziewałam się aż takiej skali problemu. Wiedziałam, że nasz szpital nie jest odosobniony w swoich problemach. Natomiast nie wiedziałam, że podobne kłopoty spotykają aż tyle samorządów, tak dużo szpitali – przyznaje wicestarosta.

Jak dodaje, w Szczycie Szpitali Powiatowych wzięło udział ponad 400 osób. Wszyscy mogli powiedzieć, że przyjechali do Warszawy z tych samych powodów: brak lekarzy i niedostosowanie systemu, czyli niewypłacanie kosztów wszystkich procedur medycznych realizowanych przez szpitale Jasno podsumowano, że szpital za jedną wydaną złotówkę otrzymuje z Narodowego Funduszu Zdrowia tylko 50 groszy. Oznacza to, że brakującą kwotę ktoś musi zapłacić, a skutkiem tak naprawdę jest powiększający się deficyt szpitali.

Samorządy nie są w stanie zastąpić Narodowego Fundusze Zdrowia

- To jest bardzo duży problem. Jako organy prowadzące musimy inwestować w szpitale, dbać o budynki. Samorządy już wspierają szpitale bardzo mocno. Natomiast nie jesteśmy w stanie przejąć obowiązków NFZ i płacić za konkretne procedury oraz leczenie – przekonuje wicestarosta.

Co istotne, wspomniane problemy dotyczą już powoli wojewódzkich szpitali specjalistycznych oraz placówek prywatnych, które w dużej części finansowane są z NFZ.

Na warszawskiej konferencji zwrócono uwagę także na ciągle pojawiające się sytuacje kryzysowe. Samorządy chcą być jeszcze lepiej przygotowane na powodzie, nawałnice, pożary bądź jeszcze inne zdarzenia.

- Przede wszystkim musimy myśleć o szpitalach. Bo po co będą schrony, wały przeciwpowodziowe, skoro nie będziemy mieli szpitali... To również mocno wybrzmiało na konferencji, że ktoś pochyli się nad tym problemem - mówi Barbara Chrobok.

eprasa.pl 0bc1381a8f

CZĘSTOCHOWA

Wybuch przy ul. Worcella postawił na nogi cały blok

Jacek Drost

Policja wyjaśnia okoliczności wybuchu, do którego doszło w sobotę nad ranem w jednym z bloków w Częstochowie.

Potężna eksplozja, do której doszło w sobotę, 24 października, w jednym z bloków przy ul. Worcella w Częstochowie, postawiła na nogi mieszkańców całego budynku. Z okien poleciały szyby, uszkodzona została elewacja.

Podkomisarz Barbara Poznańska, oficer prasowy częstochowskiej policji w rozmowie z „Dziennikiem Zachodnim", poinformowała, że do wybuchu w budynku wielorodzinnym doszło około godz. 4.00.

Z kolei Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach podało, że eksplozja nastąpiła na ostatniej, czwartej kondygnacji. Na miejsce zostały skierowane wszystkie służby, w tym sześć zastępów straży pożarnej.

Wypadek czy celowe działanie?

- Choć sytuacja wyglądała bardzo dramatycznie, na szczęście obyło się bez ofiar. Nieoficjalne informacje sugerują jednak, że eksplozja mogła nie być nieszczęśliwym wypadkiem - donosiła klobucka.pl. Serwis zwracał uwagę, że wiele wskazywało na to, iż incydent nie był wynikiem usterki instalacji czy nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. - Ze wstępnych oględzin wynika, że gaz mógł zostać odkręcony celowo. Obecnie sprawą zajmują się odpowiednie służby, które zabezpieczają ślady - podkreślała klobucka.pl.



FOT. KM PSP W CZĘSTOCHOWIE

Do eksplozji na czwartym piętrze bloku przy ul. Worcella doszło w sobotę wczesnym rankiem

Policja nie potwierdziła czy eksplozja była wynikiem celowego działania, czy też doszło do niej z powodu roztargnienia.

- Wszystkie hipotezy są możliwe. Czynności cały czas trwają - powiedziała oficer prasowy częstochowskiej policji.

Odkręcony zawór butli gazowej

Tymczasem strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie potwierdzili, że po wejściu do feralnego mieszkania zauważyli, iż był odkręcony zawór butli gazowej, a z powodu wybuchu zapaliły się znajdujące się w jej pobliżu tekstylia.

Podkomisarz Poznańska, przyznała, że podczas wybuchu w feralnym mieszkaniu nie było nikogo.

Przez kilka godzin trwały poszukiwania 66-letniego, znanego policji, właściciela lokalu. Wczesnym popołudniem został on zatrzymany przy jednym ze sklepów w centrum miasta.

- W poniedziałek będą z nim prowadzone dalsze czynności - podkreśliła podkom. Poznańska.

Tymczasem - jak przekazała policja - w sobotnie południe ewakuowani lokatorzy wrócili do swoich mieszkań.

BIELSKO-BIAŁA

Zabytkowy pałac Emanuela Rosta juniora odsłania nam swoje sekrety

Robert K. Lewandowski

Zakończyły się prace konserwatorskie w dawnym pałacu architekta i budowniczego Emanuela Rosta juniora. Zabytkowy budynek w Bielsku-Białej jest obecnie siedzibą Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej.



FOT. PAWEŁ SOWA / WYDZIAŁ PRASOWY UM W BB

Zabytkowy budynek w Bielsku-Białej jest obecnie siedzibą Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej

Prace trwały blisko półtora roku. Remont konserwatorski objął cały budynek. Między innymi częściowo rozebrano i zrekonstruowano więźbę dachową, a jego poszycie zostało wymienione na miedziane. Wyczyszczono i pomalowano również elewację. Wymieniono okna zewnętrzne. Zabezpieczono przed wilgocią fundamenty i piwnice.

– W trakcie remontu okazało się, że dom Emanuela Rosta kryje wiele tajemnic. Odkryto nieznane dotąd - studnię, tajemniczą kolumnę i łazienkę architekta. Co ciekawe, przy budowie kamienicy Rost stosował zróżnicowaną fugę w zależności od tego, czy była ona na dole narażona na wodę, czy też wyżej wystawiona na działanie promieni słonecznych. Mało kto wie, że ze względów estetycznych architekt zastosował rynny wewnętrzne, tak, aby nie szpeciły frontowej elewacji – powiedział Jacek Kachel z bielskiego magistratu.

Dyrektor biblioteki Anna Warzecha-Niemiec, cytowana przez Kachla, podała, że kompleksowa renowacja i modernizacja obiektu kosztowała 7,35 mln zł. Sfinansował ją samorząd województwa śląskiego.

Neobarokowo-secesyjny pałac wzniósł dla siebie na początku XX wieku ceniony architekt Emanuel Rost junior. Zaprojektował on szereg budynków mieszkalnych, gmachów użyteczności publicznej i obiektów przemysłowych w stylu historyzmu oraz secesji w Bielsku, Białej i okolicach, był autorem projektów między innymi bialskiego Ratusza i kamienicy „Pod Żabami". Poza kancelarią architektoniczną i firmą budowlaną Rost junior posiadał duży tartak w rejonie obecnej ulicy Legionów, skład materiałów budowlanych, a także cegielnię parową w Komorowicach Krakowskich w rejonie obecnych ulic Ceramicznej i Cegielnianej.

Rodzina posiadała pałac do 1945 roku. Po nacjonalizacji mieścił się tam wydział jednego z urzędów, internat, liceum, a od 1979 r. biblioteka.

Oprac. za PAP

REKLAMA 0011603214

RI.6845.1.111.2026

Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich

działając na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.), § 6 ust. 4, ust. 5 i ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2213) informuje, że w dniu 26 października 2026 r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Jana Pawła II 10 i ulicy Michałkowickiej 105 oraz na stronie internetowej www.siemianowice.pl, umieszczono ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej na okres 5 lat, stanowiącej własność Gminy Miasta Siemianowice Śląskie.

1. Przetargiem objęta jest nieruchomość gruntowa o powierzchni **630,78 a**, położona w **Siemianowicach Śląskich w rejonie ulicy Wrocławskiej,** będąca fragmentami działek geodezyjnych nr: 34-170/19, 34-175/19 i działką geodezyjną nr 34-174/19, zapisanych w księdze wieczystej nr KA1I/00002586/5;
   - Nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta oznaczona jest symbolami: 1.1KDG – teren drogi główne, 1.1RN, 1.2RN – teren rolnictwa z zakazem zabudowy;
   - Nieruchomości dotychczas użytkowane rolniczo;
   - Sposób zagospodarowania: uprawy rolne;
   - Wywoławcza wysokość rocznego czynszu dzierżawnego: **3 153,90 zł**.
2. Opłata czynszowa zwolniona jest z podatku VAT zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 grudnia 2013 r. (Dz.U. z 2025 r., poz. 832) w sprawie zwolnień od podatku od towarów i usług oraz warunków stosowania tych zwolnień.
3. Ustalona w przetargu wysokość czynszu dzierżawnego pozostaje nie zmieniona przez okres 12 miesięcy.

Po tym terminie może zostać zaktualizowana w oparciu o wskaźnik inflacji ogłoszony przez Prezesa G.U.S. za okres ostatnich 12 miesięcy lub w oparciu o zarządzenia Prezydenta Miasta.
Kolejna aktualizacja będzie następować nie częściej niż co 12 miesięcy.

4. Czynsz płatny jest rocznie do dnia 31 lipca każdego roku obowiązywania umowy.
5. Dzierżawca będzie ponosił wszelkie podatki i opłaty wynikające z dzierżawy nieruchomości, w tym podatek rolny.
6. Przetarg odbędzie się w Sali Konferencyjnej budynku Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie przy ulicy Michałkowickiej 105, parter, w dniu **9 grudnia 2026 r.,** o godzinie **11⁰⁰** - Wadium wynosi **630,00 zł**.
7. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w terminie do dnia **4 grudnia 2026 r.**, przelewem na konto Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie:
   ING Bank Śląski o/Siemianowice Śląskie Nr 59 1050 1214 1000 0023 6886 0587.

Bliższych informacji na temat przetargu udziela się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie przy ul. Michałkowickiej 105, pokój 117, tel. 32 760 54 10.

eprasa.pl 0bc1381a8f

Nasze sprawy

● **Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią,** proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.
Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl



FOT. AREK GOLA

EKSPERT WYJAŚNIA

Usługi pogrzebowe też powinny być wpisane do ustawy

Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów tel. 503 977 653

Od wielu lat czekamy na zmianę przepisów dotyczących cmentarzy i pochówków. Co, pani zdaniem, także powinno się znaleźć w tej ustawie?

Niestety, to nie jest pierwsze podejście do zmiany przestarzałej ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Akt, który istnieje już 67 lat, a na dodatek w sporej części powiela przepisy z ustawy obowiązującej w dwudziestoleciu międzywojennym,



FOT. MAT. PRASOWE

od dawna nie przystaje do obecnych realiów. Nowa ustawa miała zastąpić tę przestarzałą już w czerwcu 2023 roku, a jednym z jej celów miało być również uregulowanie działalności dotyczącej świadczenia usług pogrzebowych. Wszyscy wiemy, że są bardzo drogie, a nie zawsze są wykonywane należycie. Mam nadzieję, że przygotowywane przepisy też będą brały pod uwagę te kwestie, bo ludzie, którzy są w bardzo trudnej sytuacji życiowej, pogrążeni przecież w żałobie, niekoniecznie potrafią wyegzekwować dostateczną jakość tych usług, z reguły bardzo drogich, ale nierzadko fatalnych jakościowo. **JJ**

OPINIE CZYTELNIKÓW

Rodzice, nauczyciele, księża nie wychowują

Niedawne ataki smarkatych nożowników w szkołach każą zastanowić się, czy wkrótce nie zderzymy się ze ścianą. Leszek Kołakowski powiedział: „Gdy filozof dochodzi do końca drogi prowadzącej do mądrości, dowiaduje się tego, co starzy mądrzy ludzi wiedzieli od zawsze." Był to przekaz wielopokoleniowej mądrości życiowej przodków bezpowrotnie przerwany przez telewizję i internet. Dawniej mówiło się, że dzieci wychowuje dom, szkoła, Kościół. To już przeszłość. Współcześni rodzice, nauczyciele i księżą nie wychowują, ponieważ sami są nie wychowani (nie uogólniam). Niedawno rozmawiałem z emerytowaną nauczycielką zdruzgotaną informacją, że nauczyciele w pokoju nauczycielskim rozmawiają wulgarnie. Klerycy już w seminarium oderwani są od życia zwykłych ludzi. Potem jako księża są bardziej gawędziarzami niż przekazicielami mądrości życiowej. Mają skazę nabytą w seminarium: jest nią zanik uczuć wyższych. Niewielu Polaków wie, że w 1992 r. zginął w Polsce męczeńską śmiercią 32-letni zakonnik, który po 6 latach pracy w Argentynie przyleciał do Polski na urlop. Matka zakonnika i parafianie chcieli, by męczennik był pochowany na ich cmentarzu, na co nie zgodził się zakon, mówiąc, że zakonnik nie należy do parafii ani do rodziny. Pochowano go w Nysie. To jeden z wielu znanych mi przykładów braku uczuć wyższych. Wiele małżeństw rozwodzi się, by zbudować sobie „życie od nowa". Długo przed rozwodem w domu dochodzi do kłótni, a świadkami są dzieci doświadczające strasznej traumy. W domu jest atmosfera rodzinnego grobowca. Po rozwodzie dzieci są sobie wyrywane. Co wtedy dzieje się z psychiką dziecięcą? Wiele odstępstw od tradycyjnego życia rodziny odbywa się pod hasłem: świat idzie z postępem. Rozwój człowieka: cudowne dziecko – zdolny młodzieniec – szary obywatel – stary niedołęga. Już ludzi ok. siedemdziesiątki określa się mianem „stary sklerotyk". Kto młody chciałby słuchać mądrości życiowej „starego sklerotyka", który nie klika w internecie i nie głaszcze smartfona? Parę lat temu kupowałem opalarkę farby. Młody sprzedawca powiedział, że można przedłużyć gwarancję odpłatnie, i że robi się to przez internet, co on może dla mnie zrobić. Odparłem, że wiem co to bajt, plik, folder, domena. Sprzedawca tak mnie przepraszał, że aż było mi go żal. Za trzy miesiące skończę 88 lat, co nie znaczy, że jestem sklerotykiem. (...) **JJ**

Andrzej Piontek, Wodzisław Śl.

PRZEPISY O NEKROPOLIACH

Ustawę o cmentarzach mamy już 67 lat. Najwyższa pora ją zmienić

Projekt nowelizacji przepisów dotyczących nekropolii już jest na ostatniej prostej. Jeśli szybko przejdzie ścieżkę legislacyjną, może stać się prawem za kilka miesięcy

Jadwiga Jenczelewska



FOT. ARC DZ

W Polsce wciąż obowiązują przestarzałe przepisy regulujące funkcjonowanie cmentarzy i chowanie zmarłych, czyli ustawa z 1959 r. zupełnie nieprzystająca do rzeczywistości

Najbliższy tydzień upłynie nam na przygotowaniach do dnia Wszystkich Świętych. Kupujemy znicze i kwiaty, porządkujemy groby bliskich, a 1 listopada spotkamy się jak zawsze na cmentarzach, by wspominać tych, którzy zakończyli już doczesną wędrówkę i zapalić dla nich ogień pamięci.

To także odpowiednia okazja, by przypomnieć, że w Polsce wciąż obowiązują archaiczne przepisy dotyczące cmentarzy i chowania zmarłych, czyli ustawa z 1959 r. już dawno nieprzystająca do zmienionej i wciąż ewoluującej rzeczywistości.

Wszyscy chcą wiedzieć, za co powinni płacić i ile

Rząd i parlament pracują nad zmianami przepisów i być może już za kilka miesięcy będziemy mieli nowe. Uwaga, podane niżej regulacje dotyczą cmentarzy komunalnych (zarządzanych przez miasta lub gminy). Na cmentarzach wyznaniowych (parafialnych) kwestie te reguluje prawo kanoniczne i regulaminy diecezjalne.

Pierwsza grupa regulacji ma uporządkować cmentarne opłaty: ustawa z 1959 r. nie określa dokładnie, za co gminy mogą je pobierać. Rząd planuje nowelizację (m.in. projekt UD309), by dać gminom wyraźną podstawę prawną do pobierania opłat: usługi cmentarne i infrastruktura nekropolii zostaną formalnie uznane za standardowe usługi komunalne. Pobieranie opłat za korzystanie z nich będzie się odbywało na takich samych zasadach, jak pobieranie opłat za dostarczanie wody, odbiór ścieków, wywóz odpadów itp.

Nowa ustawa przygotowywana przez MSWiA nie zmienia jednak głównej zasady: że tradycyjny grób ziemny trzeba opłacać co 20 lat. Daje natomiast nowy fundament prawny, na którym te opłaty będą naliczane: ustawę o gospodarce komunalnej jako podstawę do naliczania tzw. prolongaty (opłaty przedłużającej).

Obecnie system funkcjonuje tak, że koszt utrzymania całego cmentarza (wywóz śmieci, woda, utrzymanie alejek) przerzucany jest głównie na osoby, które akurat muszą przedłużyć ważność grobu. Nowe przepisy pozwolą samorządom na bardziej równomierne rozłożenie tych wydatków. Sama kwota przedłużenia rezerwacji w niektórych miejscach może przestać drastycznie rosnąć, bo koszty stałe cmentarza będą dzielone szerzej. Planowane jest uruchomienie centralnego, elektronicznego rejestru grobów i cmentarzy, aby ułatwić obywatelom kontrolowanie terminów: przez internet będzie można sprawdzić, do kiedy dany grób jest opłacony i kiedy mija termin wniesienia prolongaty. Ma to zapobiec przypadkowym likwidacjom miejsc pamięci; jeśli nie ma tej opłaty, po 20 latach zarządca cmentarza ma prawo użyć grobu do ponownego pochówku. Może to oznaczać demontaż istniejącego nagrobka.

Nie dosyć, że mamy ustawę z 1959 r., to w sporej części powiela ona przepisy z ustawy obowiązującej w XX-leciu międzywojennym

IWONA ZAPART
Federacja Konsumentów

Nowe obyczaje kontra tradycyjne pochówki

Druga grupa spraw do uporządkowania dotyczy liberalizacji i zmian form pochówku. W Senacie RP już toczą się dyskusje nad propozycjami postulującymi rewolucję w dozwolonych formach pochówku i stosowanie w Polsce standardów zachodnioeuropejskich. Chodzi m.in. o tzw. zielone pochówki i rozsypywanie prochów.

Propozycje zakładają:

– legalizację rozsypywania prochów w wyznaczonych miejscach (np. na tzw. polach pamięci, terenach leśnych lub wodnych),

– dopuszczenie pochówku poza cmentarzami (np. w urnach biodegradowalnych na terenach prywatnych, np. w ogrodach) pod warunkiem zachowania norm sanitarnych,

– tworzenie cmentarzy leśnych, gdzie prochy trafiałyby bezpośrednio do ziemi, a zamiast tradycyjnych nagrobków sadzono by drzewa pamięci.

Okazuje się, że resort zdrowia oficjalnie potwierdził, iż rozsypywanie prochów nie niesie zagrożeń epidemiologicznych. Jednak te propozycje budzą największe zastrzeżenia światopoglądowe i kulturowe (za rozsypanie prochów w Polsce wciąż grozi grzywna do 5 tys. zł).

Trzeci problem dotyczy grobów murowanych (wieloosobowych, rodzinnych), bo czy tylko groby ziemne muszą być prolongowane? Sądy często orzekały, że raz wybudowany grób murowany nie może być zlikwidowany przez cmentarz, a pobieranie opłat za jego przedłużenie po 20 latach jest nielegalne. Nowa ustawa ma precyzyjnie rozdzielić pojęcie „prawa do miejsca" od „opłat za zarządzanie infrastrukturą". Nawet gdy grób murowany jest trwały, właściciel musi wnosić opłaty na utrzymywanie czystości i funkcjonowanie nekropolii.

eprasa.pl 0bc1381a8f

FOKUS

• **Blisko 60 proc. Polaków** nie ma pojęcia, gdzie znajduje się najbliższy schron – wynika z sondażu IBRiS dla Wirtualnej Polski

POLITYKA

Ministra poza rządem i partią. Na własne życzenie. Kto zastąpi Pełczyńską-Nałęcz?

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, przez ostatnie miesiące głównie kontestowała albo wręcz krytykowała rząd, w którym sama zasiadała

Dorota Kowalska

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, do niedawna szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a obok tego przewodnicząca Polski 2050, odeszła z rządu. Teraz okazuje się, że znalazła się także poza partią, o czym w sobotę poinformował Szymon Hołownia.

– To dla naszego środowiska bardzo trudne, ale – wobec znanych faktów – niestety nieuniknione. Zarząd Polski 2050 podjął decyzję o usunięciu z partii Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz za „działanie na szkodę partii oraz wbrew uchwałom organów statutowych partii" – napisał założyciel ugrupowania.

Trochę więcej światła na kulisy tej decyzji rzucił poseł Polski 2050 Michał Gramatyka. – Zarząd partii zadecydował w głosowaniu o ustaniu członkostwa Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz ze względu na jej działanie na szkodę partii. Rezygnacja z rządu, rezygnacja z przewodniczenia partii to były ruchy, które nie były z nikim uzgodnione, które były wbrew uchwałom ugrupowania, w których potwierdzaliśmy istnienie koalicji 15 października. Uznaliśmy, że to są działania, które burzą wizerunek partii, psują jej dobre imię – powiedział w rozmowie z PAP Gramatyka.

Pełczyńska-Nałęcz na decyzję zarządu Polski 2050 zareagowała niemal natychmiast.



FOT. ADAM JANKOWSKI

O odejściu z rządu ministra funduszy i polityki regionalnej oraz liderka Polski 2050 poinformowała na platformie X

„Zostałam skazana na wygnanie za myślozbrodnię. Obiecuję recydywę dalszego wolnego myślenia. Drogi Szymonie, wiem, że się starasz. Ale kierownik i tak nie doceni. Tyle w temacie" – napisała w mediach społecznościowych.

Powody decyzji ministry

Pełczyńska-Nałęcz o swojej decyzji o odejściu z rządu poinformowała jego członków, kolegów i koleżanki z partii w mediach społecznościowych.

„Odchodzę z rządu Donalda Tuska, bo wartości są dla mnie ważniejsze niż stołki" – wyjaśniła. Co może dziwić, bo głosowanie skończyło się tak, jak tego chciała.

Pełczyńska-Nałęcz podziękowała współpracownikom za wprowadzone zmiany i wspólne dokonania. „Przez prawie trzy lata zrobiłam z Wami maksimum tego, co mogłam. Zabraliśmy deweloperom dopłaty, daliśmy ludziom jawne ceny mieszkań. Mieszkania przestały drożeć, ruszyliśmy horrendalnie niesprawiedliwy system podatkowy. KPO zainwestowaliśmy w 100 proc." – wyliczyła. I dodała, że partię pozostawia „w rękach jej założyciela", czyli Szymona Hołowni.

Pełczyńska-Nałęcz nie ma mandatu poselskiego, więc usunięcie jej z partii niczego w arytmetyce sejmowej nie zmienia. Wygląda też na to, że chwilowo była ministra znalazła się poza polityką. Chociaż swój wpis zakończyła dość zagadkowo.

„Widzimy się na szlaku. Znajdzie się na nim miejsce dla wszystkich. Rozkład jazdy jest znany" – stwierdziła.

Kto za Pełczyńską-Nałęcz

W mediach już ruszyła giełda nazwisk, kto mógłby zastąpić Pełczyńską-Nałęcz na stanowisku szefowej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W tym kontekście najczęściej wymieniana jest wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka. Obok niej pojawia się też nazwisko Elżbiety Bieńkowskiej, która była w rządzie PO-PSL ministrem rozwoju regionalnego, wicepremierem oraz ministrem infrastruktury i rozwoju. Pełniła również funkcję komisarza Unii Europejskiej ds. rynku wewnętrznego i usług. Decyzję premiera poznamy pewnie lada dzień.

ŚWIDNICA

„Z partyzanta dzwonię". Zarzut dla policjantki

oprac. Karolina Wrońska

Policjantka Katarzyna S. usłyszała zarzut poplecznictwa w związku z działaniami śledczych w ZOO Łączna – poinformowała prokuratura.

Prok. Mariusz Pindera z Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wyjaśnił, że kanwą dla postawienia zarzutu była nagrana rozmowa, w której policjantka Katarzyna S. ostrzegła Marcina N. – podejrzanego właściciela ZOO Łączna o planowanej akcji policji i prokuratury w zoo. Rozmowa została publicznie udostępniona w internecie.

„W rozmowie Katarzyna S. mówi: »Ja mam nadzieję, że mnie pan gdzieś tam nie nagrywa, bo ja tak naprawdę z partyzanta dzwonię«" – przytoczyli treść rozmowy śledczy.

Podejrzana przyznała się do zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień. Prokurator okręgowy w Świdnicy zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta. **PAP**

KOŚCIÓŁ

Biskupi o decyzji Sejmu w sprawie aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Decyzja parlamentu w sprawie przepisów o przerywaniu ciąży może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce – powiedział abp Tadeusz Wojda.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zabrał głos w sobotę po po zakończeniu 406. Zebrania Plenarnego.

– Każdy człowiek ma swoją godność i prawo do życia, do ochrony od chwili swojego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Troska o życie, zwłaszcza bezbronnych dzieci nienarodzonych, jest powinnością sumienia – powiedział abp Wojda.

Przewodniczący KEP odniósł się do wtorkowego głosowania w Sejmie nad zmianami przepisów o przerywaniu ciąży. Ocenił, że decyzja parlamentu może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce.

PAP

KRÓTKO

Poznań

Poseł bez prawa jazdy na trzy miesiące

Poseł Stowarzyszenia Rozwój Plus, były wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik przekroczył prędkość w terenie zabudowanym i w konsekwencji stracił prawo jazdy na trzy miesiące. O zdarzeniu poinformował w sobotę sam poseł na swoim profilu w portalu społecznościowym. Przeprosił za swoje zachowanie. „Z pokorą przyjmuję mandat i zakaz prowadzenia auta na 3 miesiące. Chciałbym z tego miejsca bardzo przeprosić za swoje zachowanie" – napisał Bartosik.

Beskidy

Przegląd górskich kolei na Żar i Czantorię

Dziś rozpoczną się przeglądy techniczne kolei: linowo-terenowej na Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także kanapowej na Czantorię w Ustroniu. Nie działa też wyciąg na Mosorny Groń w Zawoi. Jak poinformowały Polskie Koleje Linowe, przerwa techniczna wyciągu kanapowego na Mosorny Groń potrwa do 27 listopada. Wagoniki kolei linowo-terenowej na Żar ponownie ruszą 7 listopada. Przegląd wyciągu na Czantorię potrwa do 4 grudnia. Turyści będą jednak mogli korzystać z tej atrakcji w weekendy.

Warszawa

Zarzut i areszt dla Hindusa za atak tasakiem

37-letni obywatel Indii, zatrzymany w czwartek w związku ze zdarzeniem przy ul. Nowogrodzkiej, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Ranił ostrym narzędziem swojego 58-letniego rodaka. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Absolutnie mamy pełne zaufanie do wszystkich swoich partnerów, zarówno jeżeli chodzi o lojalność, jak i współpracę w ramach koalicji 15 października

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

eprasa.pl 0bc1381a8f

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

oprac. Anna Nagel

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

oprac. Anna Nagel

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

USA

800 mln dolarów dla ofiar molestowania

oprac. Anna Nagel

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl 0bc1381a8f

HISTORIA

105 lat temu Ziuk ożenił się po raz drugi

Ślub Józefa Piłsudskiego z Aleksandrą Szczerbińską odbył się 25 października 1921 r. Po cichu, wręcz w sekrecie, w nieistniejącej dziś kaplicy przy Pałacu na Wodzie

Mariusz Grabowski



FOT. NAC

Małżeństwo Piłsudskich nie wytrzymało próby czasu. Już w 1924 roku marszałek dopuścił się zdrady

Sakramentu udzielił ks. prałat domowy papieża Benedykta XV Marian Tokarzewski, kapelan Naczelnika Państwa. Świadkami byli zaufani oficerowie Ziuka: płk dr Eugeniusz Piestrzyński i ppłk dr Bolesław Wieniawa-Długoszowski.

Żony, kochanki, sympatie

Życie romansowe Piłsudskiego to temat na opasłą powieść. Wokół niego zawsze widać było kobiety, z którymi łączyły go bardziej lub mniej intymne relacje. Akurat Aleksandrę Szczerbińską, „Towarzyszkę Olę", poznał w maju 1906 r. Ona miała wówczas 24 lata, zajmowała się magazynami broni gromadzonej przez PPS w zaborze rosyjskim. On miał lat 39 i przyjechał dokonać konspiracyjnej inspekcji.

Ziuk był już wówczas żonaty – 15 lipca 1899 r. w luterańskim kościele w Paproci Dużej koło Zambrowa ożenił się z Marią Koplewską, primo voto Juszkiewicz, „dromaderką", tak określano kobiety zajmujące się kolportażem PPS-owskiej bibuły. W organizacji na Koplewską mówiono „Piękna Pani", bo urodę miała ponoć olśniewającą.

W tymże 1899 r. państwo Piłsudscy przeprowadzili się do Łodzi. W mieszkaniu, wynajętym pod przybraną tożsamością, zorganizowali tajną drukarnię, gdzie tłoczono „Robotnika" i inne materiały partyjne. Szybko zostali aresztowani i przez kilka tygodni pani Maria była więziona w więzieniu carskim w Łodzi, a następnie przez blisko rok w X Pawilonie Cytadeli.

„Rozwodu nie będzie"

Formalnie Koplewska pozostała żoną Piłsudskiego do końca życia i konsekwentnie do końca życia nie dała mu zgody na rozwód. Według historyka-legionisty gen. prof. Wacława Jędrzejewicza „prowadziła bardzo cichy tryb życia, unikała zebrań i uroczystości, na które jako żona Naczelnika Państwa była zapraszana". Mieszkała przy ul. Szlak w Krakowie.

Zmarła na serce 17 sierpnia 1921 r. w szpitalu garnizonowym w Krakowie, gdzie była hospitalizowana w związku z zapaleniem opłucnej. Zgodnie ze swoją wolą została pochowana na Cmentarzu na Rossie w Wilnie, gdzie wcześniej spoczęły jej matka i córka Wanda. Na uroczystościach żałobnych Piłsudskiego reprezentował jego młodszy brat, Jan.

Łatwo obliczyć, że między śmiercią pani Wandy, a ślubem belwederskim minęło zaledwie kilka miesięcy. Sytuacja logistycznie wyglądała tak, że Piłsudski, jako Naczelnik Państwa, urzędował w Pałacu Belwederskim.

Z kolei Aleksandra z ich córeczką Wandą (która przyszła na świat 7 lutego 1918 r., gdy Ziuka trzymano w Magdeburgu) wynajęła dwa pokoje w mieszkaniu na sąsiedniej ul. Koszykowej.

Legionowa egeria

Przyjrzyjmy się bliżej pannie młodej. Aleksandra Piłsudska ze Szczerbińskich wstąpiła do PPS już w 1904 r. Brała udział w wielu akcjach bojowych, w tym w akcji pod Bezdanami i w napadzie na bank Państwowy w Kijowie. W Legionach została przydzielona do oddziału wywiadowczo-kurierskiego Pierwszej Brygady.

Inny historyk legionowy, płk Adam Koc pisał: „była nie tylko kierowniczką i inicjatorką, ale duszą pracy, podtrzymując poziom ideowy roboty w najcięższych warunkach prześladowań i utrudnień ze strony Prusaków i Austriaków. Ciążyła na niej odpowiedzialność za techniczne i konspiracyjne przygotowanie wywiadowczyń do każdej podróży, z zadania tego wywiązała się znakomicie (...)". Łatwo obliczyć, że w 1921 r. jej romans z Piłsudskim trwał już 15 lat. Długo, zwłaszcza biorąc pod uwagę dość luźne socjalistyczne konwenanse obyczajowe, a właściwie ich brak.

Zapowiedzi nie było

O tym, co wydarzyło się 25 października 1921 r. wiemy głównie z aktu ślubu, sporządzonego bezpośrednio po uroczystości w Belwederze, Zapisano w nim: „Działo się w Warszawie, w Pałacu Belwederskim, w parafii św. Aleksandra dnia 25 października 1921 roku, o godzinie czwartej po południu. Wiadomo czynimy, że w obecności świadków: pułkownika Doktora Eugeniusza Piestrzyńskiego i podpułkownika Doktora Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego [sic!], pełnoletnich, w Warszawie zamieszkałych, w dniu dzisiejszym zawarte zostało religijne małżeństwo między Naczelnikiem Państwa, Józefem Piłsudskim, wdowcem, lat 55 liczącym (...) i Aleksandrą Szczerbińską, panną, utrzymującą się z własnych funduszów, liczącą lat 39, urodzoną w Suwałkach".

I dalej: Zwolnienie od głoszenia zapowiedzi przedślubnych udzielone zostało pod datą 15 października roku bieżącego. (...) Nowożeńcy oświadczyli, że umowy przedślubnej nie zawarli. Obrzędu religijnego dopełnił ksiądz Marian Tokarzewski (...) w kaplicy Łazienkowskiej w Warszawie".

Pan młody pojawił się w mundurze, panna młoda w skromnej sukni. Po ślubie powozem konnym odjechali do Belwederu, gdzie dokonano formalności i odbyło się symboliczne przyjęcie.

Czy ktoś coś wie?

Tak „szybkie" małżeństwo stało się pretekstem do wielu plotek. Ulica zarzucała Piłsudskiemu „kochliwość", „niemoralność", niezachowanie okresu żałoby, brak szacunku dla zmarłej żony, a także fakt, że „utrzymuje nałożnicę". Ale co ciekawe, prasa, nawet wroga naczelnikowi, w kwestii jego nagłego ślubu zachowała dystans. Publiczne roztrząsanie szczegółów życia osobistego głowy państwa w tamtym okresie uznawano wciąż za przekroczenie barier dobrego smaku.d

Z lektury tomu „Piłsudski na łamach i opiniach prasy polskiej 1918-1989" wynika, że bardziej padał ofiarą satyryków niż obyczajowych sędziów. Inną kwestią był to, że mało kto wiedział o kulisach belwederskiego ożenku. W Łazienkach nie było fotografów, dziennikarzy ani gości. Obaj świadkowie-oficerowie zobowiązani byli przez Piłsudskiego do milczenia. Zaraz po ożenku Piłsudski wrócił do pracy: jeszcze tego samego dnia przyjmował oficjalne delegacje i podpisywał dokumenty państwowe. Wydaje się, że ślub potraktował jako czystą formalność.

Znacznie więcej ciekawości i krytyki budził duchowny. Ks. prałat Marian Tokarzewski był wówczas kapelanem Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa. Nie tylko udzielił Piłsudskiemu ślubu, ale też poświęcił jego dom w Sulejówku. Niestety, nie pozostawił wspomnień. Został zamordowany przez Sowietów prawdopodobnie w 1941 r.

Z rodziną, w pałacu

Jednym ze skutków ślubu, prócz faktu że Aleksandra Szczerbińska została „Panią Marszałkową", była przeprowadzka. Piłsudscy zajęli pomieszczenia w prawym skrzydle Belwederu. Wcześniej Naczelnik zajmował tylko jeden pokój na pierwszym piętrze, który służył mu zarówno za gabinet i za sypialnię. Były tam tylko łóżko, telefon na ścianie i stół.

Familia Piłsudskich liczyła już cztery osoby (druga córka Jadwiga urodziła się 28 lutego 1920 r.), a zatem przenosiny były konieczne. Zresztą nie na długo. W związku z wycofaniem się Marszałka z aktywnego życia politycznego i złożeniem przezeń dymisji ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego, Piłsudscy w czerwcu 1923 r. przenieśli się do „Milusina".

XIX-wieczna kaplica, w której odbył się ślub, przylegająca do pawilonu zachodniego Pałacu na Wyspie, przetrwała wojnę, ale jej charakteru sakralnego nie odtworzono.

Niewierny Ziuk

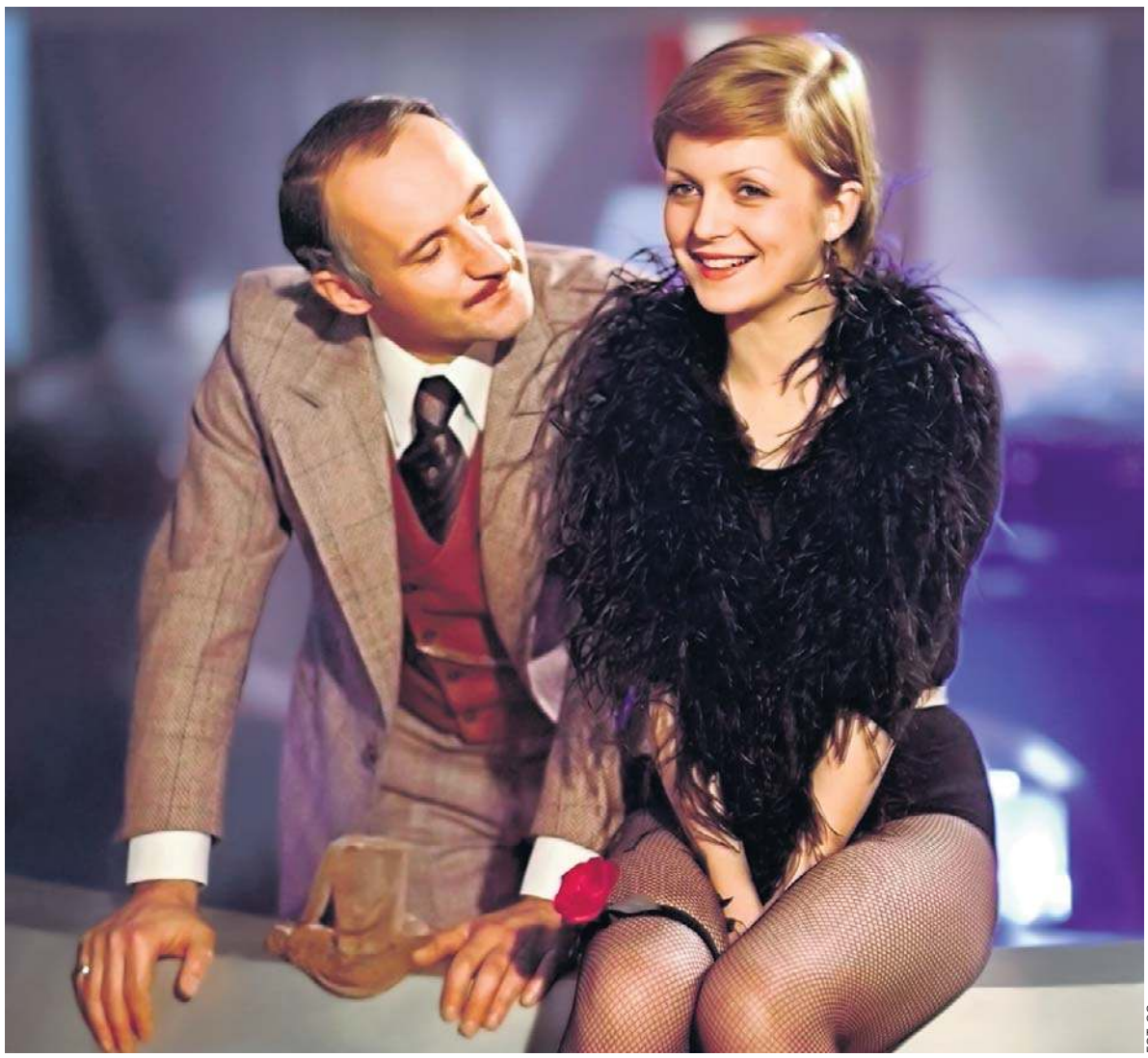
Małżeństwo Piłsudskich nie wytrzymało próby czasu. W sierpniu 1924 r. Piłsudski wraz z rodziną wybrał się do uzdrowiska w Druskienikach. Tam poznał młodszą o 30 lat lekarkę Eugenię Lewicką. Pani doktor tak go zauroczyła, że wkrótce później wrócił do uzdrowiska bez żony i dzieci. Apogeum romansu miało miejsce w grudniu 1930 r., gdy Piłsudski i Lewicka wyjechali razem na portugalską Maderę.

Z nieznanych nam dziś powodów Eugenia opuściła wcześniej wyspę. Prawdopodobnie po powrocie odwiedziła ją żona Piłsudskiego. Nie wiadomo, jak przebiegało ich spotkanie, można jedynie spekulować, że doszło między nimi do sprzeczki.

27 czerwca 1931 r. Eugenię Lewicką znaleziono nieprzytomną w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na warszawskich Bielanach. Stwierdzono próbę samobójczą za pomocą „środków chemicznych". Dwa dni później Lewicka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

eprasa.pl 0bc1381a8f

KINO PRL



FOT. CC

Słynny kasiarz Szpicbródka (Piotr Fronczewski) zapewne nie przypuszczał, że zakocha się w pięknej tancerce Anicie (Gabriela Kownacka)

Szpicbródka – kasiarz, który skradł serca widzów

Nazwany pierwszym polskim musicalem rewiowym, który jak żadna inna ówczesna produkcja zgrabnie łączył wątki komediowe, miłosne oraz kryminalne. A to wszystko z wplecionymi znakomitymi, wpadającymi w ucho przebojami. Minęło 48 lat od premiery filmu „Hallo, Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy"

Wojciech Obremski

Przypomnijmy: akcja filmu rozgrywa się w Warszawie lat 20. Teatr rewiowy „Czerwony Młyn" znajduje się na skraju bankructwa, a jego właściciel, Ryszard Kulka-Lalewicz (w tej roli Wiesław Michnikowski), nie jest w stanie wypłacić pensji pracownikom. Na domiar złego teatr odwiedza komornik. I w tym momencie staje się cud – w progu staje elegancki mężczyzna przedstawiający się jako inżynier Fred Kampinos (Piotr Fronczewski), który oferuje dyrektorowi swoją pomoc finansową, a także wspólne prowadzenie teatru.

Złodziej gwiazdą rewii

Wkrótce nowy wspólnik rozpoczyna remont piwnic. Jednak Fred nie jest tym, za kogo się podaje – w rzeczywistości to znany i nieuchwytny warszawski kasiarz, zwany Szpicbródką, a jego prawdziwym celem jest wykonanie podkopu prowadzącego do banku znajdującego się po drugiej stronie ulicy, nieopodal teatru.

Niespodziewanie, również dla samego Szpicbródki, sprawy przybierają inny obrót – słynny kasiarz zapewne nie przypuszczał, że zakocha się w pięknej tancerce Anicie (Gabriela Kownacka), która w dodatku zarazi go miłością do teatru. Jednak złodziejski honor to rzecz święta – bankowe kasy trzeba rozpruć za wszelką cenę, co jednak Fredowi alias Kampinosowi nie przeszkodzi w przygotowaniu widowiskowej rewii. Rewii, której głównym bohaterem jest... zakochany Szpicbródka.

Pierwowzorem filmowego kasiarza był Stanisław Antoni Cichocki ps. Szpicbródka, słynny kasiarz działający w okresie międzywojennym. Cichocki swój pseudonim zawdzięczał starannie wypielęgnowanej blond bródce. Elegancki, wykwintny, znał kilka języków obcych: angielski, niemiecki, włoski oraz rosyjski. Poza tym legendarny włamywacz, podobnie jak jego filmowy odpowiednik, był właścicielem kabaretu o nazwie „Czarny Kot".

Scenariusz wyszedł spod ręki Ludwika Starskiego. Powierzenie mu tego zadania było strzałem w dziesiątkę, gdyż Starski przed wojną był związany z warszawskim środowiskiem kabaretowym, między innymi z teatrami: „Qui Pro Quo", „Nitouche" i „Czerwony Kot". Dzięki temu filmowy „Czerwony Młyn" i jego artystyczny świat nawiązują do autentycznych tradycji przedwojennej Warszawy.

Warto dodać, że początkowo za bary ze Szpicbródką chciał się wziąć Tadeusz Chmielewski, twórca takich produkcji, jak między innymi „Jak rozpętałem II wojnę światową" czy „Nie lubię poniedziałku". – Film pokazałby Szpicbródkę jako nieprzeciętną osobowość i człowieka w pewnym sensie uczciwego – mówił reżyser Piotrowi Śmiałowskiemu w wywiadzie-rzece „Jak rozpętałem polską komedię filmową". Z planów tych jednak nic nie wyszło, a „Hallo, Szpicbródkę" wyreżyserował Janusz Rzeszewski wspólnie z operatorem Mieczysławem Jahodą (warto dodać, iż pierwotnie film miał nosić tytuł „Miłość Szpicbródki").

„Nogi, nogi roztańczone!"

Fabuła fabułą, jednak to piosenki, które ją wypełniają, stanowiły o sukcesie filmu. Za muzyczną stronę filmu odpowiadali: Maciej Śniegocki, Seweryn Krajewski, Adam Skorupka, Andrzej Korzyński i Wojciech Trzciński, czyli twórcy reprezentujący różne środowiska muzyczne. Świetne teksty są zasługą przede wszystkim Ludwika Starskiego, ale i Bohdana Olewicza oraz Agnieszki Osieckiej, która napisała słowa do sztandarowego hitu filmu, czyli „Kto tak kradnie, jak on".

Co ciekawe, piosenki są integralną częścią opowieści, a nie tylko przerywnikami między scenami i są pamiętane do dziś. No bo jak tu zapomnieć Irenę Kwiatkowską i jej brawurowe wykonanie utworu „Roztańczone nogi"? Albo Gabrielę Kownacką z przejmująco nastrojowym „Ja nie chcę nic"? (w filmie ową piosenkę, jak i wspomnianą „Kto tak kradnie, jak on", zmontowano w jeden utwór). Co ciekawe, na ekranie Kownacka tylko markuje śpiewanie – jej partie „zdubbingowała" Ewa Dębicka, znana z zespołu Alibabki.

Wielki atutem filmu są też sceny taneczne – przygotowywał je słynny choreograf Witold Gruca, który również pojawia się na ekranie, jako, nomen omen, teatralny tancmistrz. A skoro już przy obsadzie jesteśmy – w „Hallo, Szpicbródce" widzimy kwiat polskiego aktorstwa. Prócz wspomnianych Gabrieli Kownackiej, Piotra Fronczewskiego, Wiesława Michnikowskiego i Ireny Kwiatkowskiej są też: Emil Karewicz w roli szefa gangu, Kazimierz Kaczor i Krzysztof Majchrzak jako pomocnicy Freda vel Szpicbródki, Ewa Wiśniewska jako Vera Patroni, czyli ponętna liderka tancerek, Włodzimierz Kwaskowski w genialnej kreacji żydowskiego krawca Salomonowicza oraz Jan Kobuszewski wcielający się w mało rozgarniętego i pechowego tajniaka. Na ekranie przewijają się także: Bohdan Łazuka, Wiesław Gołas, Józef Nalberczak, Cezary Julski czy Lech Ordon. Co ciekawe, mimo że niektórzy znani aktorzy zagrali tutaj pomniejsze role, są również pamiętani. To dzięki twórcom filmu, którzy starannie rozpisali każdą, nawet pozornie najmniej ważną postać.

„Udana komedia, z wdziękiem"

„Hallo, Szpicbródka" wszedł na ekrany 16 października 1978 roku i spotkał się z pozytywnym odbiorem krytyków. Recenzenci docenili przede wszystkim umiejętne połączenie elementów komediowych z muzyką i widowiskową formą rewii. „Życzliwie trzeba powitać pierwszą od bardzo wielu lat naprawdę udaną polską komedię muzyczną. Ma ona wdzięk, który doskonale wynagradza brak jakichkolwiek innych ambicji niż czysta rozrywka" – czytamy w jednej z recenzji, cytowanej przez portal Filmpolski.pl.

Popularność produkcji potwierdziła również nagroda „Fotel Widza", którą film otrzymał w 1980 roku za najwyższą frekwencję w pierwszym roku wyświetlania. Z kolei rok wcześniej, podczas Lubuskiego Lata Filmowego w Łagowie, nagrodę za swoją rolę odebrała Gabriela Kownacka.

Obraz cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności i odniósł znaczący sukces frekwencyjny. Spośród polskich filmów, które trafiły do kin w 1978 roku, „Hallo, Szpicbródka" zgromadził najwięcej widzów – ponad 1,6 miliona.

Dodajmy, że w 2012 roku Szpicbródka zamienił filmową taśmę na sceniczne deski – i już nie fikcyjne, tylko jak najbardziej realne, w stołecznym Teatrze Syrena. W fotelu reżysera sztuki opartej o film zasiadł Wojciech Kościelniak, zaś w rolę Freda Kampinosa alias Szpicbródkę wcielił się Piotr Polk. Co ciekawe, wnętrza „Syreny" posłużyły także jako widownia teatru „Czerwony Młyn" w filmowej wersji, co sprawiło, że historia romantycznego złodzieja zatoczyła symboliczne koło.

eprasa.pl 0bc1381a8f

Dom, otoczenie budowa i remonty

PARTNER DODATKU

swissporton

Trwałość, estetyka i nowoczesność

Niezawodne dachówki cementowe swissporTON we współczesnym budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dachówka cementowa łączy trwałość, bogactwo form i korzystną relację jakości do ceny. Marka swissporTON oferuje cztery modele – KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA – dzięki którym pokrycie dachu można dopasować zarówno do nowoczesnej bryły, jak i do tradycyjnej architektury.

Marka z tradycją

swissporTON zadebiutowała na europejskim rynku 7 września 2025 roku i kontynuuje tradycję marki CREATON. Zmiana dotyczyła jedynie nazwy – zachowane zostały wysokiej jakości standardy produkcji oraz dotychczasowe parametry techniczne modeli cementowych. Dachówki cementowe niezmiennie powstają w zakładach w Olkuszu i Chojnicach, a producent swisspor Polska udziela na nie – na określonych warunkach – do 30 lat gwarancji.

Płaska forma dla współczesnych domów

KAPSTADT to płaska dachówka o prostych, czystych liniach, która dobrze wpisuje się w estetykę nowoczesnych budynków. Wysoka precyzja wykonania podkreśla jej geometrię, a odpowiednie proporcje ułatwiają planowanie pokrycia i ograniczają ilość odpadów podczas montażu. Płaska dachówka komponuje się z najpopularniejszymi materiałami elewacyjnymi, dlatego sprawdza się na dachach domów jednorodzinnych o minimalistycznej bryle. Oryginalną alternatywą dla dachówki płaskiej jest KIOTO. Dachówka cementowa o opatentowanym i jedynym na rynku takim kształcie, idealna na nowoczesny dach.

Klasyczne profile

Dostępne w ofercie GÖTEBORG i BREMA mają tradycyjny profil, a funkcjonalne powłoki chronią wykonany z nich dach przed płowieniem kolorów i porastaniem porostami. GÖTEBORG nawiązuje do klasycznej esówki i dobrze sprawdza się na budynkach o tradycyjnej bryle, a jego wyprofilowane zakładki ograniczają porastanie mchem i powstawanie osadów. BREMA czerpie z historycznej formy mnichmniszka, wzbogaconej o rozwiązania zwiększające odporność na obciążenia wiatrem i śniegiem.

Konstrukcja ułatwiająca montaż

Modele dachówek cementowych marki swissporTON wyposażono w podwójny zamek boczny, który zwiększa odporność dachu na warunki atmosferyczne. Wysoka stabilność wymiarowa sprawia, że dachówki doskonale do siebie przylegają, co ułatwia wykonanie równej połaci. Ekonomiczny format i zużycie przekładają się na niższe koszty zakupu i krótszy czas montażu. Dla przykładu, GÖTEBORG ma wymiary 334 x 420 mm i waży 4,6 kg.

Dach jako część systemu

swissporTON należy do Grupy swisspor, specjalizującej się w rozwiązaniach dla energooszczędnego budownictwa. Dzięki temu dachówka staje się elementem kompleksowego systemu, który obejmuje izolację od fundamentów po dach. Dla inwestora oznacza to jednego partnera i spójne rozwiązania dla całego budynku, a dla architekta – dostęp do znanych modeli, stabilnych parametrów technicznych oraz wsparcia projektowego.

Trwałość i rozsądny budżet

Dachówki cementowe od lat cenione są za odporność na zmienne warunki atmosferyczne, a ich właściwości użytkowe zachowują się przez długie lata. Połączenie wysokiej wytrzymałości z atrakcyjną relacją jakości do ceny sprawia, że to dobre rozwiązanie dla inwestycji o określonych założeniach budżetowych, bez rezygnacji z estetyki i dopracowanych detali. Do wyboru jest też pełen asortyment akcesoriów dachowych.

swissporTON to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz akcesoriów dachowych, działająca w ramach Grupy swisspor. Portfolio obejmuje m.in. ceramiczne modele SIMPLA, KODA, TITANIA, BALANCE i RAPIDO oraz cementowe KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA. Na dachówki ceramiczne producent udziela – na określonych warunkach – do 50 lat gwarancji, a na cementowe do 30 lat. Dachówki powstają w zakładach w Polsce i na Węgrzech.

Więcej informacji: www.swissporTON.pl.

REKLAMA

0011592618



eprasa.pl 0bc1381a8f

Total Look Budmat. Spójny projekt od dachu po ogrodzenie

Dobra architektura zaczyna się od pomysłu, a wyraża się w detalach. Kolor pokrycia, rytm fasady, linia rynien i forma ogrodzenia wspólnie budują charakter domu. Gdy ich wybór wynika z jednej koncepcji, budynek zyskuje wyrazisty styl. Total Look Budmat pozwala spojrzeć na całą inwestycję już na etapie planowania i połączyć stalowe rozwiązania w przemyślaną kompozycję.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu

Konsekwentny efekt

Spójność widać z daleka, ale tworzą ją decyzje podejmowane z bliska. Znaczenie mają odcień, faktura powierzchni, kierunek podziałów i sposób wykończenia krawędzi. Przy ,nowoczesnych bryłach każdy z tych elementów jest szczególnie widoczny. Dlatego dach, rynny, fasadę i ogrodzenie warto dobierać równolegle, uwzględniając także stolarkę oraz otoczenie posesji.

Total Look Budmat daje możliwość skoordynowania tych wyborów w ramach oferty jednego producenta. To ułatwienie dla inwestora, architekta i wykonawcy: od początku mogą pracować nad wspólną wizją. Kompozycja może opierać się na zbliżonych odcieniach lub kontraście.

Przed wyborem warto zestawić próbki materiałów w świetle dziennym. Ten sam odcień może być odbierany inaczej na płaskiej fasadzie i profilowanej połaci. Kierunek padania światła oraz stopień połysku wpływają na efekt, dlatego warto ocenić całe zestawienie.

Od połaci do granicy posesji

Dach wyznacza charakter budynku i stanowi punkt odniesienia dla pozostałych elementów. W ofercie Budmat stalowe pokrycia pozwalają dopasować formę do architektury domu. Blachodachówki podkreślają rytm połaci, a panele na rąbek wprowadzają wyraziste, proste linie. Przy wyborze liczą się zarówno efekt wizualny, jak i parametry materiału, precyzja wykonania oraz dopasowanie akcesoriów. Wspólny plan obejmuje też obróbki przy okapie, kalenicy i krawędziach połaci.

System rynnowy łączy funkcję techniczną z estetyką okapu. Jego dobór powinien uwzględniać skuteczne odprowadzanie wody oraz relację z pokryciem i elewacją. Kolor rynien, kształt profilu i rozmieszczenie rur spustowych wpływają na odbiór całej bryły.

Fasada pozwala nadać budynkowi indywidualny rys. Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu. Rytm podziałów oraz faktura materiału podkreślają proporcje domu. Wykończenia nawiązujące do drewna wprowadzają cieplejszy akcent, a jednolite powierzchnie wzmacniają minimalistyczny charakter projektu.

Ogrodzenie przenosi styl budynku na jego otoczenie. Od strony ulicy staje się pierwszym planem całej kompozycji, dlatego warto powiązać je kolorystycznie i formalnie z dachem oraz fasadą. Powtórzenie wybranego odcienia lub rytmu podziałów porządkuje widok posesji. W ten sposób rozwiązania Budmat mogą tworzyć konsekwentną oprawę domu, od połaci aż po granicę działki.

Estetyka oparta na materiale

Spójny wygląd powinien iść w parze z trwałością. Dach, fasada, rynny i ogrodzenie każdego dnia pracują w zmiennych warunkach pogodowych. Deszcz, śnieg, promieniowanie UV oraz wahania temperatur wymagają odpowiedniego doboru materiału i powłoki. W stalowych rozwiązaniach znaczenie mają ochrona przed korozją, odporność powierzchni i zachowanie koloru. Parametry należy dobierać do miejsca zastosowania oraz warunków otoczenia.

Na efekt po latach wpływają również prawidłowy montaż i pielęgnacja zgodna z zaleceniami producenta. Dlatego estetykę warto omawiać razem z detalami wykonawczymi. Dobrze przygotowany projekt porządkuje wybór elementów, ułatwia współpracę z ekipą i ogranicza przypadkowe decyzje na budowie.

Total Look Budmat pozwala zaplanować dom wraz z otoczeniem. Wspólny dobór dachu, rynien, fasady i ogrodzenia daje kontrolę nad całą kompozycją. Efektem jest architektura o czytelnych liniach, świadomie dobranych materiałach i detalach, które tworzą spójny charakter posesji.

REKLAMA 0011596515

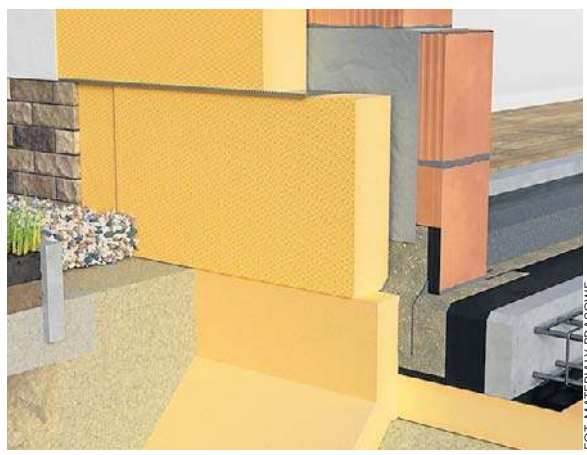


eprasa.pl 0bc1381a8f

Niezawodna izolacja fundamentów dzięki XPS

Skuteczne ocieplenie fundamentów to jeden z kluczowych elementów prawidłowo zaprojektowanego systemu termoizolacji budynku





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybierając płyty swissporXPS inwestujemy w efektywną izolację termiczną

Płyty XPS stanowią doskonałe rozwiązanie w zakresie ocieplenia fundamentów, oferując szereg istotnych korzyści jak: właściwości izolacyjne, odporność na wilgoć, wytrzymałość mechaniczną i trwałość.

Właściwości izolacyjne – ekstrudowany polistyren (XPS) charakteryzuje się niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła. W praktyce oznacza to doskonałą ochronę przed stratami energii poprzez fundamenty, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na ogrzewanie budynku oraz wymierne oszczędności finansowe w długiej perspektywie czasowej.

Odporność na wilgoć i wodę – fundamenty są szczególnie narażone na kontakt z wilgocią i wodą gruntową. XPS posiada zamkniętą strukturę komórkową, dzięki której praktycznie nie chłonie wody (absorpcja poniżej 0,7% objętości). To kluczowa cecha, ponieważ zawilgocony materiał izolacyjny traci swoje właściwości termiczne. Płyty XPS utrzymują parametry izolacyjne, nie ulegając degradacji nawet w najtrudniejszych warunkach gruntowych.

Wytrzymałość mechaniczna i trwałość – fundamenty przenoszą obciążenia całego budynku, dlatego ich hydroizolacja musi być wyjątkowo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Płyty XPS charakteryzują się wysoką wytrzymałością na ściskanie (w przypadku swissporXPS od 300 do nawet 700 kPa), co sprawia, że doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na duże obciążenia, takich jak fundamenty, podłogi na gruncie czy dachy w układzie odwróconym.

Ochrona przed przemarzaniem – zastosowanie płyt XPS skutecznie chroni fundamenty przed przemarzaniem, co jest szczególnie istotne w naszym klimacie. Dzięki bardzo dobrym właściwościom termoizolacyjnym oraz niskiej nasiąkliwości, płyty te ograniczają straty ciepła i zmniejszają ryzyko kondensacji pary wodnej, co przeciwdziała rozwojowi pleśni i grzybów w pomieszczeniach piwnicznych lub na parterze budynku.

Prosty i efektywny montaż – płyty XPS są lekkie i łatwe w obróbce, co znacząco usprawnia proces izolacji. Można je ciąć standardowymi narzędziami, a ich instalacja nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Frezowane krawędzie płyt eliminują powstawanie mostków termicznych na łączeniach.

Odporność na starzenie – XPS zachowuje swoje parametry przez cały okres użytkowania budynku. Prawidłowo zaaplikowany nie kurczy się, nie odkształca ani nie degraduje pod wpływem czasu, co oznacza, że jest to inwestycja jednorazowa na długie lata.

Wybierając płyty swissporXPS do ocieplenia fundamentów, inwestujemy w trwałe rozwiązanie, które zapewni efektywną izolację termiczną, ochronę konstrukcji budynku oraz komfort użytkowania na długie lata. To rozwiązanie, które spełnia najwyższe standardy nowoczesnego, energooszczędnego budownictwa i stanowi fundament (dosłownie i w przenośni) dla zdrowego i ekonomicznego domu.

Więcej informacji na temat zastosowania i zalet XPS w nowoczesnym budownictwie można znaleźć na stronie: www.xps.swisspor.pl.

REKLAMA

0011596512

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl 0bc1381a8f

Niewidzialna architektura w praktyce. Ukryte ramy, smukłe profile i czyste kadry

Od 2030 r. wszystkie nowe budynki w UE mają być zeroemisyjne. W segmencie domów jednorodzinnych premium oznacza to większą odpowiedzialność za każdy element powłoki budynku, także za wielkoformatowe przeszklenia. Aluprof wskazuje, że rozwiązania z ukrytą ramą i cienkimi słupkami konstrukcyjnymi, takie jak panoramiczne drzwi tarasowe MB-SKYLINE TYPE S pozwalają architektom łączyć najnowsze trendy z parametrami energooszczędnymi.

Invisible Architecture opisuje projektowanie, w którym profile, progi i podziały konstrukcyjne zostają możliwie głęboko zintegrowane z bryłą. W domu jednorodzinnym efekt jest szczególnie czytelny: salon otwiera się na taras, kuchnia na patio, a strefa prywatna korzysta z bezpośredniego kontaktu z ogrodem lub krajobrazem. Zarówno dla architekta jak i dla inwestora liczą się w tym przypadku szeroki kadr, niski próg i codzienna wygoda.

Dom otwarty na ogród

W architekturze rezydencjalnej duże przeszklenia przestały pełnić wyłącznie funkcję doświetlenia. Dziś porządkują relację domu z działką, kadrują widok i budują wrażenie większej przestrzeni. MB-SKYLINE TYPE S odpowiada na ten kierunek przez ukrycie ramy w ścianach, podłodze i suficie oraz minimalizację widocznych słupków – w miejscu styku skrzydeł to zaledwie 25 mm. Rozwiązanie to umożliwia wykonywanie konstrukcji o wysokości do 4 metrów, maksymalna waga skrzydła otwieranego manualnie wynosi 500 kg, a z siłownikiem ukrytym to 750 kg. Niewidzialność w tym przypadku oznacza precyzyjne zaprojektowanie detalu. Próg zlicowany z podłogą, ukryte profile, wąskie połączenie skrzydeł, systemowe odwodnienie, konsole montażowe z regulacją wysokości oraz podwalina konstrukcyjna o wysokiej izolacyjności termicznej pracują razem na efekt, który użytkownik odbiera jako lekkość i prostotę. W połączeniu z innowacyjnym profilem kompensacyjnym Aluprof, drzwi panoramiczne typu Skyline będą niezawodne przez cały czas.

Przeszklenia, słońce i bilans energetyczny budynku

Duża powierzchnia szkła wymaga myślenia o budynku w całym cyklu roku. Zimą przegrody ograniczają straty ciepła, latem pomagają kontrolować przegrzewanie wnętrz. Dlatego panoramiczne drzwi przesuwne projektuje się razem z osłonami przeciwsłonecznymi, automatyką i scenariuszami pracy domu. MB-SKYLINE TYPE S może współpracować z rozwiązaniami Aluprof, takimi jak screeny SkyRoll i żaluzje fasadowe SkyFlow. System „zerowego słupka" pozwala prowadzić osłony po stronie zewnętrznej, co wzmacnia ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów

Co to oznacza?

W perspektywie najbliższych 2-3 lat rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów jednorodzinnych. Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą pozostaną ważnym narzędziem pracy z widokiem i światłem, ale ich rola przesunie się w stronę odpowiedzialności za bilans całej przegrody. Architekt będzie musiał łączyć efekt otwarcia domu na ogród z konkretnymi parametrami technicznymi, a inwestor będzie oczekiwał estetyki bezramowej bez utraty komfortu cieplnego.

W globalnej kampanii „Let's build a better place" Aluprof pokazuje, że nowoczesne budownictwo wymaga synergii wielu rozwiązań – od stolarki aluminiowej i osłon przeciwsłonecznych po świadomy wybór materiałów przyjaznych środowisku. Aluminium, dzięki swojej trwałości i możliwości wielokrotnego przetwarzania bez utraty właściwości, stanowi fundament tej filozofii.

O Aluprof

Aluprof, spółka z Grupy Kęty SA (GPW) jest polskim producentem aluminiowych systemów architektonicznych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Firma oferuje rozwiązania okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe, osłonowe oraz systemy dla nowoczesnego budownictwa energooszczędnego.

Więcej informacji:
https://aluprof.com

REKLAMA 0011596500



eprasa.pl 0bc1381a8f

Zatrzymać słońce przed szybą

Powtarzające się fale upałów zwiększają potrzebę ograniczania kosztów chłodzenia budynków. Jednym z rozwiązań jest zatrzymywanie promieniowania słonecznego jeszcze przed szybą. Zewnętrzne osłony przeciwsłoneczne poprawiają komfort użytkowników, ograniczają nagrzewanie pomieszczeń i zmniejszają obciążenie instalacji HVAC

Od 2030 roku wszystkie nowe budynki w Unii Europejskiej mają spełniać standard zeroemisyjny, a nowe budynki publiczne – już od 2028 roku. Dyrektywa EPBD wzmacnia więc znaczenie projektowania powłoki budynku z uwzględnieniem warunków zewnętrznych i całorocznego bilansu energetycznego.

Latem osłony zewnętrzne ograniczają zyski solarne, zanim ciepło przedostanie się do wnętrza. Zimą, szczególnie rolety, mogą tworzyć dodatkową warstwę termiczną przed oknem i zmniejszać straty ciepła. Według European Solar Shading Organisation do 2050 roku osłony mogą ograniczyć zapotrzebowanie europejskich budynków na energię do chłodzenia nawet o 60%. W pojedynczych obiektach ES-SO i symulacje Aluprof wskazują redukcję na poziomie 30–40%, zależnie m.in. od rodzaju przeszklenia, orientacji fasady i zastosowanego rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Osłony przeciwsłoneczne Aluprof wspierają zarządzanie energią w budynkach

Aluprof oferuje różne typy osłon, dobierane do funkcji budynku, wielkości przeszkleń, położenia fasady i oczekiwanego poziomu automatyzacji. Żaluzje fasadowe SkyFlow pozwalają regulować kąt lameli, ograniczając bezpośrednie nasłonecznienie przy zachowaniu dostępu do światła dziennego. Screeny SkyRoll tworzą zewnętrzną barierę przeciwsłoneczną, poprawiają komfort cieplny latem i wspierają izolacyjność zimą. SkyTwin łączy roletę zewnętrzną i screen, zapewniając większą kontrolę nad nasłonecznieniem, prywatnością oraz kosztami ogrzewania i chłodzenia. Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej wykazały, że jednoczesne opuszczenie rolety i screena może ograniczyć straty ciepła przez okno nawet o 35%.

Efektywność osłon zwiększa automatyka z czujnikami nasłonecznienia, temperatury i wiatru, zintegrowana z systemami BMS lub Smart Home. System może samoczynnie opuszczać osłony przed nagrzaniem pomieszczeń, regulować ustawienie lameli i reagować na silny wiatr. Pomaga to ograniczać szczytowe zapotrzebowanie na chłodzenie, stabilizować warunki we wnętrzu i kontrolować koszty eksploatacji.

Znaczenie ma również ślad węglowy materiałów. W wyrobach Aluprof udział aluminium z recyklingu sięga 75%, a deklarowany ślad węglowy wynosi 2,31 t CO_e na tonę aluminium. Osłony mogą zatem wspierać zarówno ograniczanie zużycia energii podczas eksploatacji, jak i cele środowiskowe, certyfikację budynków oraz raportowanie emisji.

– Patrzymy na elewację jak na pierwszą linię obrony przed kosztami energii. Dobrze dobrana i automatycznie sterowana osłona zmniejsza zapotrzebowanie na chłodzenie, zwiększa odporność budynku na wysokie temperatury i ułatwia przygotowanie go do wymagań EPBD – mówi Jarosław Baran, dyrektor rozwoju produktu w Segmencie Osłon Przeciwsłonecznych Aluprof.

O Aluprof

Aluprof jest polskim producentem rozwiązań aluminiowych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Należy do Grupy Kęty i oferuje m.in. systemy okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe i osłonowe oraz pergole. Więcej informacji: **https://aluprof.com**

REKLAMA

0011596514



eprasa.pl 0bc1381a8f

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem czy hałasem

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi po trafią odpowiadać nawet za 25–30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków. To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i co dzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

– Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości

– mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów architektonicznych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

– Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można dopasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu.

Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem.

Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można tworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

– Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA 0011596510



eprasa.pl 0bc1381a8f

Fakro – stolarka, która inspiruje

Architektura to dziedzina, która skupia się nie tylko na tworzeniu funkcjonalnych budynków, ale przede wszystkim na potrzebach ludzi, którzy będą z nich korzystać. Dlatego w projektowaniu warto kierować się nie tylko estetyką i nowoczesnością, ale także świadomym doborem materiałów. Używajmy materiałów trwałych, pięknych i ponadczasowych, które będą promować polskie wzornictwo i kulturę materiałową, bez żadnych kompromisów jakościowych. Budynki powinny harmonizować z otaczającą je przestrzenią, tworząc nowoczesną, ale przyjazną człowiekowi architekturę.





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

FAKRO inspiruje architektów i inwestorów, tworząc domy pełne harmonii i nowoczesnego stylu

Firma FAKRO oferuje szeroką gamę produktów, które spełniają oczekiwania wymagających klientów. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW to jeden z kluczowych elementów jej oferty. Są one estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem, które wpuszcza światło do wnętrz pod skośnym dachem. Okna, montowane w połaci dachowej, muszą sprostać warunkom atmosferycznym i spełniać standardy jakości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i szerokiej palecie wariantów, klienci mają możliwość indywidualnego dopasowania okien do swoich potrzeb.

FAKRO, bazując na długoletnim doświadczeniu w produkcji okien z drewna i aluminium, stworzyło linię okien fasadowych INNOVIEW. Te nowatorskie produkty łączą w sobie piękno drewna z trwałością aluminium. Zewnętrzna aluminiowa okładzina pomaga chronić drewniany profil okna przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, nadając stolarce nowoczesny wygląd. Wewnętrzna strona okna, wykonana z drewna, tworzy w pomieszczeniu ciepły i przyjazny klimat. W ofercie FAKRO znajdują się również podnoszono-przesuwne drzwi tarasowe HST, które dzięki dużym przeszkleniom skutecznie łączą wnętrze domu z otaczającą je przyrodą. Przestronność i naturalne światło wypełniają pomieszczenia, oferując użytkownikom jeszcze większy komfort życia. Dzięki tym elementom granice między wnętrzem a zewnętrzem domu zanikają, tworząc jednolitą i harmonijną przestrzeń do życia.

Ważnym elementem nowoczesnej zabudowy stały się markizy pionowe, montowane na zewnątrz okien fasadowych, które podnoszą komfort użytkowania budynku szczególnie w upalne dni. Ograniczają dopływ promieniowania słonecznego do pomieszczenia już przed szybą, wspierając ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nagrzewaniem. Zapewniają zacienienie wnętrza, a odpowiednio dobrana tkanina pozwala zachować widoczność na zewnątrz. Z zaciągniętą markizą intensywne światło słoneczne staje się mniej uciążliwe, a wnętrze bardziej przyjazne dla oczu. W wersjach elektrycznych i ZIP produkt ten może pełnić również funkcję moskitiery, chroniąc pomieszczenie przed owadami przy otwartym oknie.

Dopełnieniem oferty stolarki otworowej są bramy garażowe z serii INNOVIEW Line. Bramy te przestają pełnić wyłącznie funkcję użytkową, stając się jednocześnie ważnym elementem architektury budynku. Charakteryzują się one funkcjonalnością, innowacyjnością oraz rozwiązaniami wspierającymi bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowoczesna automatyka otwiera dodatkowe możliwości – odpowiednio wyposażoną bramą można sterować za pomocą smartfona, włączając ją w system inteligentnego domu. Oferta stolarki otworowej FAKRO charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem oraz spójną linią stylistyczną i kolorystyczną, co ułatwia jej dopasowanie do charakteru budynku.

www.fakro.pl/innoview

REKLAMA 0011596513



FAKRO | INNOVIEW LINE

Segmentowe bramy garażowe z serii INNOVIEW zostały zaprojektowane i zbudowane „od nowa". Z najwyższej jakości materiałów stworzona została unikatowa konstrukcja, która przełamuje dotychczasowe standardy gwarantując wysoki komfort obsługi i estetykę wykonania. Wyjątkowe rozwiązania potwierdzają bardzo dobrą termoizolacyjność oraz bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe.

OKNA | MARKIZY | BRAMY

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o bramach garażowych

fakro.pl

eprasa.pl 0bc1381a8f

28 kontroli, 28 pozytywnych wyników. Termo Organika potwierdza jakość styropianu

Jakość materiałów budowlanych ma bezpośredni wpływ na trwałość, bezpieczeństwo i efektywność energetyczną budynków. Dlatego Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) wraz z Wojewódzkimi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego (WINB) regularnie kontrolują wyroby dostępne na polskim rynku. Każdego roku do laboratoriów trafiają setki próbek różnych materiałów budowlanych, których rzeczywiste właściwości są porównywane z parametrami deklarowanymi przez producentów.

Wyniki publikowanych od 2016 roku kontroli pokazują, że nie wszystkie produkty dostępne na rynku spełniają deklarowane wymagania. W części badanych próbek stwierdzane są parametry niższe od wartości wskazywanych w deklaracjach właściwości użytkowych, kartach technicznych czy na opakowaniach. Problem ten dotyczy różnych grup materiałów budowlanych, a jedną z regularnie kontrolowanych kategorii są płyty styropianowe EPS.

Ma to szczególne znaczenie, ponieważ parametry materiału termoizolacyjnego bezpośrednio wpływają na skuteczność ocieplenia budynku. Współczynnik przewodzenia ciepła, właściwości mechaniczne oraz inne deklarowane cechy użytkowe decydują o tym, czy zastosowany materiał pozwoli osiągnąć efekt przewidziany przez projektanta. Jednocześnie inwestor lub wykonawca nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować tych parametrów na placu budowy. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania laboratoryjne.

Wszystkie kontrole Termo Organika zakończone pozytywnie

Płyty styropianowe Termo Organika są regularnie poddawane kontrolom prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego. Dotychczas firma uzyskała pozytywne wyniki we wszystkich 28 kontrolach, których przedmiotem był produkowany przez nią styropian.



To wynik, który pokazuje, że sprawdzane właściwości produktów odpowiadały parametrom deklarowanym przez producenta. Dla klientów, projektantów i wykonawców oznacza to potwierdzenie, że informacje podawane w dokumentacji technicznej znajdują odzwierciedlenie w wynikach niezależnych badań.

W przypadku materiałów termoizolacyjnych ma to zasadnicze znaczenie. Jeżeli rzeczywisty współczynnik przewodzenia ciepła jest gorszy od deklarowanego, wykonana izolacja może nie zapewnić oczekiwanej ochrony cieplnej. W konsekwencji może to wpływać na większe straty energii, wyższe koszty ogrzewania oraz niespełnienie założeń przyjętych na etapie projektowania.

Jakość zaczyna się na etapie produkcji

Termo Organika od lat rozwija system kontroli jakości obejmujący zarówno surowce wykorzystywane do produkcji, sam proces technologiczny, jak i właściwości gotowych płyt styropianowych. Istotne znaczenie ma przy tym powtarzalność produkcji – klient powinien otrzymać produkt o takich samych parametrach niezależnie od partii, miejsca zakupu czy terminu produkcji.

Pozytywne wyniki 28 kontroli przeprowadzonych przez organy nadzoru budowlanego są potwierdzeniem konsekwentnie realizowanej polityki jakościowej firmy. Pokazują również, jak ważne dla rynku materiałów budowlanych są niezależne badania laboratoryjne.

Kontrola jakości wyrobów budowlanych nie powinna bowiem ograniczać się wyłącznie do sprawdzenia dokumentacji i oznakowania. Dopiero badanie próbki pozwala odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy produkt znajdujący się w sprzedaży rzeczywiście posiada takie właściwości, jakie deklaruje jego producent?

Dla inwestora odpowiedź ma wymiar bardzo praktyczny. Materiał termoizolacyjny po zamontowaniu zostaje w budynku na dziesięciolecia, a ewentualnej różnicy parametrów nie można rozpoznać na podstawie wyglądu płyty. Dlatego wyniki niezależnych kontroli stanowią ważne źródło informacji przy wyborze materiałów do ocieplenia.

Termo Organika, uzyskując pozytywne wyniki wszystkich dotychczasowych 28 kontroli styropianu, potwierdza, że jakość deklarowana w dokumentacji znajduje potwierdzenie w badaniach produktów dostępnych na rynku.

REKLAMA 0011596511

28+ Jedyny taki styropian

28 pozytywnych testów GUNB, Rekomendacje RTQ ITB i certyfikat ITB



Styropian ***28+*** wytwarzany jest w 4 fabrykach firmy **Termo Organika**, lidera branży.
To produkt premium, znany w Europie, sprawdzony aż 28 razy
przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB).
Kontrolowane próbki produktu były pobierane losowo na rynku i wnikliwie sprawdzane.

Styropian ***28+*** **Termo Organiki** to *jedyny taki styropian* w Polsce i Europie.

eprasa.pl 0bc1381a8f

EKOLOGIA

WFOŚiGW wspiera wodociągi w Cieszynie. Inwestycja za 1,35 mln zł

sk

Dobra wiadomość dla mieszkańców Cieszyna. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach po raz kolejny zdecydował się wesprzeć inwestycje realizowane w tym regionie województwa.

Tym razem dofinansowanie trafi do Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej, które zrealizują inwestycję obejmującą modernizację i rozbudowę sieci wodociągowej w Cieszynie, w rejonie ulic Frysztackiej, Majowej oraz części ulicy Mokrej. 19 października umowę podpisali Mateusz Pindel, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, oraz Beata Halama, prezes Zarządu spółki Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej. Łączna wartość wsparcia przyznanego przez Fundusz wynosi 1 351 104 złotych. Na tę kwotę składają się dotacja w wysokości 270 220,80 złotych oraz preferencyjna pożyczka w kwocie 1 080 883,20 złotych.

W ramach inwestycji przebudowana i rozbudowana zostanie infrastruktura wodociągowa wraz z przyłączami. Zakres prac obejmuje wykonanie 3776 metrów nowej i zmodernizowanej sieci wodociągowej, realizację 47 przyłączy i przepięć wodociągowych oraz poprawę warunków zaopatrzenia w wodę dla 280 mieszkańców.

Szczególnie istotnym efektem przedsięwzięcia będzie ograniczenie strat wody. Zgodnie z założeniami projektu mają one zostać zmniejszone z 35,17 proc. do zaledwie 5 proc. Oznacza to bardziej efektywne wykorzystanie zasobów wodnych, zwiększenie sprawności infrastruktury oraz poprawę bezpieczeństwa dostaw wody.

Całe przedsięwzięcie realizowane jest w ramach programu „Bezpieczeństwo dostaw wody pitnej na obszarze województwa śląskiego". Zakończenie prac zaplanowano na marzec 2027 roku.



FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW

WFOŚiGW w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

EKOLOGIA

EkoPrzedszkolak w Buczkowicach już otwarty

sk

W Buczkowicach powstała wyjątkowa przestrzeń, w której edukacja ekologiczna łączy się z zabawą i odkrywaniem przyrody. Przy Publicznym Przedszkolu „Bajka" z Oddziałami Integracyjnymi otwarto „Bajkowy Ogród Przedszkolaka".

Kontakt z naturą od najmłodszych lat odgrywa ważną rolę w prawidłowym rozwoju każdego dziecka. Przebywanie na świeżym powietrzu, obserwowanie przyrody i poznawanie otaczającego świata sprzyjają rozwijaniu ciekawości, kreatywności oraz wrażliwości na środowisko. Są to postawy, które mogą towarzyszyć dzieciom przez wiele lat.

Znaczenie edukacji przyrodniczej dostrzega Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Instytucja realizuje nie tylko działania na rzecz ochrony środowiska, lecz także programy wspierające dzieci i młodzież w zdobywaniu wiedzy ekologicznej oraz codziennym kontakcie z naturą.

Bajkowy Ogród Przedszkolaka

Przykładem takiego działania jest nowo otwarty „Bajkowy Ogród Przedszkolaka" przy Publicznym Przedszkolu „Bajka" w Buczkowicach. Co ważne, jest to pierwszy z 75 projektów realizowanych w ramach konkursu „EkoPrzedszkolak", organizowanego przez WFOŚiGW w Katowicach.

Miejsce ma również własne hasło: „Obserwuję, działam, czuję". Przestrzeń została zaprojektowana w taki sposób, aby najmłodsi mogli poznawać przyrodę wszystkimi zmysłami, rozwijać ciekawość oraz kształtować postawy ekologiczne poprzez bezpośrednie doświadczenia.

Na dzieci czekają m.in. jagodowy zakątek, ogród kwiatowy i ziołowy, warzywne grządki, bajkowa kopalnia skarbów, leśna ścieżka wyciszenia oraz zagajnik wróbelka Elemelka. W ogrodzie powstała również stacja meteorologiczna, dzięki której przedszkolaki będą mogły obserwować zjawiska pogodowe i odkrywać tajemnice otaczającego je świata.



FOT. WFOŚiGW KATOWICE

Przy Przedszkolu „Bajka" w Buczkowicach otwarto „Bajkowy Ogród Przedszkolaka"



FOT. WFOŚiGW KATOWICE

To pierwszy z 75 projektów realizowanych w ramach konkursu EkoPrzedszkolak

Wartość całego przedsięwzięcia wyniosła 62,5 tys. zł, z czego 50 tys. zł stanowiło dofinansowanie ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

EkoPrzedszkolak

„EkoPrzedszkolak" to inicjatywa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Jej celem jest rozwijanie świadomości ekologicznej dzieci już od najmłodszych lat. Program wspiera przedszkola w tworzeniu przestrzeni umożliwiających naukę poprzez zabawę, obserwację oraz bezpośredni kontakt z przyrodą.

W ramach programu „EkoPrzedszkolak 2026" wybrano 75 placówek z całego województwa śląskiego. Na realizację zaplanowanych przedsięwzięć przeznaczono ponad 3,7 mln zł, a niemal każde przedszkole otrzyma 50 tys. zł dofinansowania.

Dzięki wsparciu przy placówkach powstaną m.in. miniogrody botaniczne oraz mini-arboreta, w których będą prowadzone zajęcia edukacyjno-przyrodnicze. Nowe przestrzenie pomogą dzieciom poznawać świat roślin, rozwijać ciekawość i kształtować odpowiedzialne postawy wobec środowiska.

Program obejmuje zarówno przedszkola z większych miast, jak i placówki działające w mniejszych miejscowościach. Nie jest to jednak jedyna tego typu inicjatywa WFOŚiGW w Katowicach. Innymi przykładami są programy „Zielona Pracownia" oraz „Ekopracownia pod chmurką", które wspierają rozwój nowoczesnej i angażującej edukacji ekologicznej w województwie śląskim.

eprasa.pl 0bc1381a8f

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Michał zmusza Tomka do pomocy jemu i rannemu gangsterowi Sadowskiemu. Drugi z nich nie potrafi pogodzić się z postawą ojczyma i daje temu wyraz. Obaj wpadają w sam środek obławy policyjnej, która kończy się strzelaniną. Ciężko ranny Sadowski zostaje przewieziony śmigłowcem do szpitala, gdzie lekarze walczą o jego życie. Marta zaczyna nabierać podejrzeń wobec pacjenta, a policja próbuje wyjaśnić okoliczności zdarzenia. W tym samym czasie na pomoc czeka też mężczyzna z poważnym urazem nogi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Karol i Krystian z troską opiekują się Ewą. Krystian sprząta w Barbarianie, nie wiedząc, że matka szykuje dla niego niespodziankę. Kacper przeprasza Marysię za zazdrość i wyznaje, że wciąż marzy o ich wspólnym dziecku. Choć ona prosi o czas do namysłu, on zaczyna knuć przewrotny plan. Janek nie chce dłużej ukrywać swojej relacji z Kingą i postanawia zjednać sobie jej synów. W tym celu planuje zabrać Maćka i Tomka na koncert znanego zespołu.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Miłosz ma problem przez to, co zobaczył pod gabinetem żony. Zwierza się Norbertowi, który radzi po prostu zapytać Bożenkę o spotkanie z Tomkiem. Monika skarży się Feliksowi, że nie może spać przez złe sny, jej zdaniem – zwiastun rychłego nieszczęścia. Na wszelki wypadek dzwoni do Daniela, który uspokaja ją, że u niego i Kai wszystko w porządku. Ula żąda od Kornela spotkania celem ustalenia warunków kontaktów z dziećmi. On pokornie przyjeżdża, przy okazji osobiście poznaje Milecką. Agnieszka i Marzena spotykają sie w domu z Bruno i Januszem. Bruno uważa, że nie należy się upierać, aby Zosia jak najszybciej przyjechała do Polski. Rozmowę przerywa Edyta – prosi, żeby ktoś ją zawiózł do szpitala, Tymon miał wypadek. Miłosz jedzie do Kamili, bo dowiedział się, że jest tam Bożenka. Przyznaje, że widział ją z Tomkiem i chce wyjaśnień.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2



Grażyna cieszy się porankiem u boku Tomasza, choć ma wątpliwości co do sprawy z Oliwką. Kępski zaskakuje deklaracją pragnienia powiększenia rodziny. Ignacy informuje Agatę, że budowa na ich osiedlu została wstrzymana przez śledztwo w sprawie Wilka. Deweloper chce ze Szczepanem ratować inwestycję, wybierając gorsze materiały. W Feel Good wrze po wizycie Aro, który zapowiada walkę o odzyskanie byłej.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronikę dopada Greg, obraża ją i ostrzega, że zrobi wszystko, by odzyskać córkę! Jagoda odwiedza mamę i pyta o to, co powiedział jej tata. Ewelina mówi córce, że spróbuje wszystko naprawić... Niedługo później Kalską nachodzi mąż i przekonuje, żeby wróciła! Włodek i Monika martwią się o Bogdana, który po powrocie ze Szwajcarii zniknął. Odnajdują go w domu w kompletnej rozsypce! Zapija koniec małżeństwa... W barze na Wspólnej pojawia się mężczyzna i oznajmia Romanowi, że Dorota Zakrzewska – wspólniczka Włodka – jest... złodziejką i mężobójczynią! Ula ma pierwsze konsultacje z wykładowcą od histologii, którą oblała. Wysocki jest miły, a ona mu się podoba... Kamil wysyła Krystynę na koncert z Juliuszem a Anię oddaje pod opiekę babci Boskiej. Czyści pole dla miłości z Łucją, która bardzo pragnie ich dziecka.



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Piotr próbuje porozumieć się z Giulią. Kłopot w tym, że robi to za plecami Zośki. Nie wróży to zbyt dobrze na przyszłość... Tymczasem Oliwka postanawia wyjechać z przyjaciółmi na działkę. Niestety, nie potrafi cieszyć się wypoczynkiem. Ojciec Davide nie rezygnuje z prób wciągnięcia syna w nielegalną działalność. Jagodę niepokoi zachowanie Daniela, a Zośka i Ewka coraz bardziej angażują się w wyjaśnienie sprawy możliwych nadużyć finansowych.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Magda przekazuje Budzyńskiemu dobrą nowinę. Hania ma groźny wypadek na basenie: uderza głową o dno akurat w chwili, gdy nie ma ratownika. Na pomoc rusza Mikołaj. Gdy mała trafia do szpitala, Lipiński wspiera Natalię, która uznaje go za bohatera. Basia wyznaje Pawłowi, że nie rozumie, jak Rogowski mógł porzucić całą rodzinę i. Barbara niepokoi się o Zduńskiego przekonana, że jej wnuka „zatruwa" nienawiść do Walata. Prosi w końcu o radę księdza Grzegorza.

eprasa.pl 0bc1381a8f

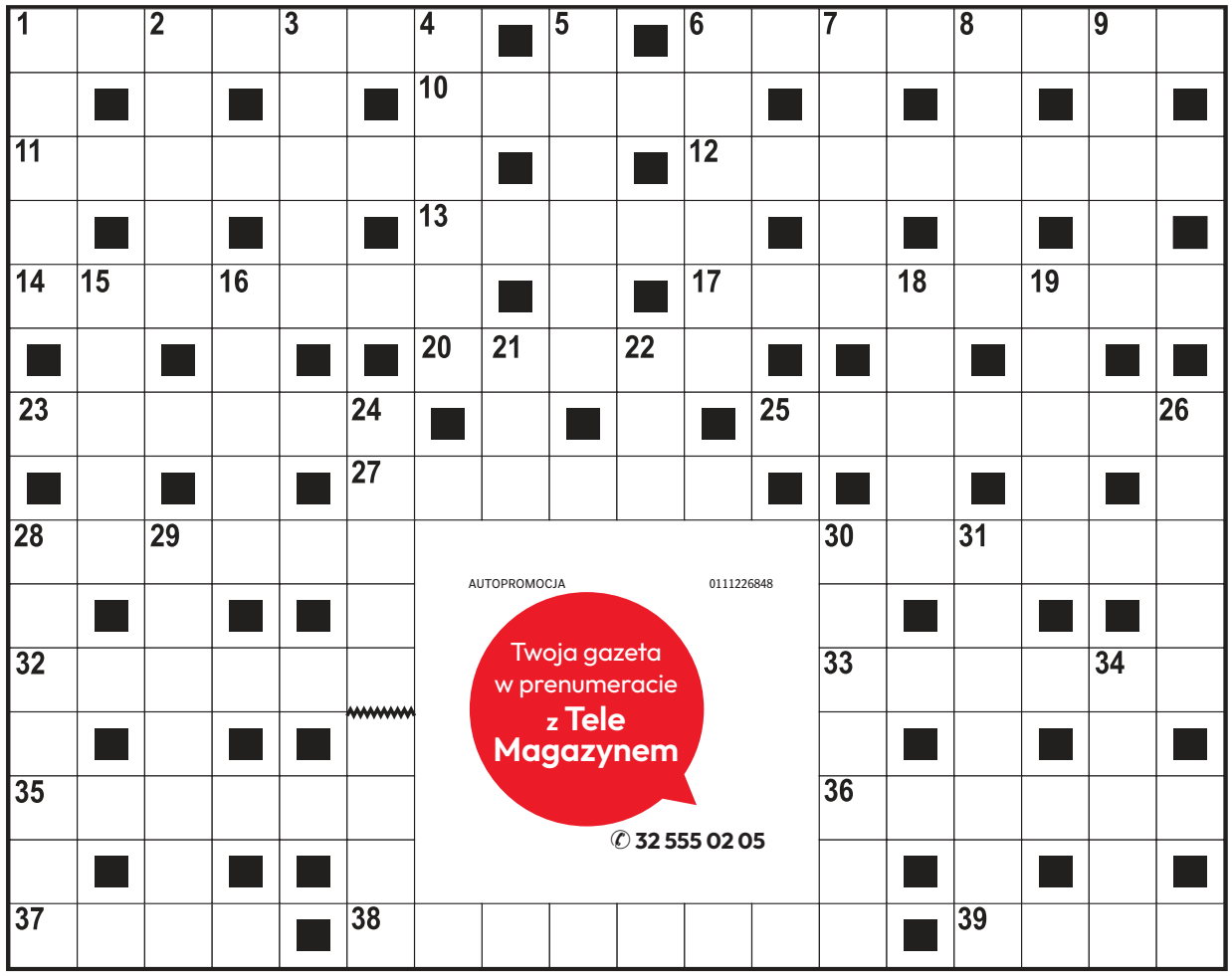
KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

1) fortel w repertuarze Zagłoby,
6) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
10) umizgi Michała Wołodyjowskiego,
11) chroniony gatunek widłaka,
12) roślina lecznicza z rodziny astrowatych,
13) geograficzne określenie, miano,
14) mieszkanka stolicy Albanii,
17) nieprawidłowe zagranie piłkarza,
20) mieszkaniec Glasgow lub Aberdeen,
23) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
25) amator łowienia szczupaków,
27) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
28) katolicki program dla dzieci w TVP,
30) zaczyn do produkcji chleba,
32) duża, pękata butla na wino,
33) roślina o silnie pachnących kwiatach,
35) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
36) ozdoba na łańcuszku,
37) „… fortuny", polski teleturniej,
38) japoński pilot-samobójca,
39) pszczoła lub mucha.

Pionowo:

1) stały lub tymczasowy,
2) sztuczny w hodowli,
3) obłok kurzu lub śniegu,
4) siedziba muz i Apollina,
5) osesek ssaka z łopatami,
6) poręczyciel kredytu, gwarant,
7) piękny, rasowy koń,
8) góry przenosi (w przysłowiu),
9) nie przykłada się do nauki,
15) gatunek sardyny z Pacyfiku,
16) imię Żmijewskiego, aktora z filmu „Psy",
18) czółenko w maszynie do szycia,
19) mocne ścięcie piłki rakietą,
21) powieść Leopolda Tyrmanda,
22) kojarzy się z przysłowiowym zębem,
24) serialowy inspektor Możejko („Ojciec Mateusz"),
26) wzgórek w zimowym krajobrazie,
28) kwarcowy lub kieszonkowy,
29) składnica broni i amunicji, cekhauz,
30) szlachetne we fraszce Jana Kochanowskiego,
31) mebel z oparciem,
34) … Mleczna w Kosmosie.

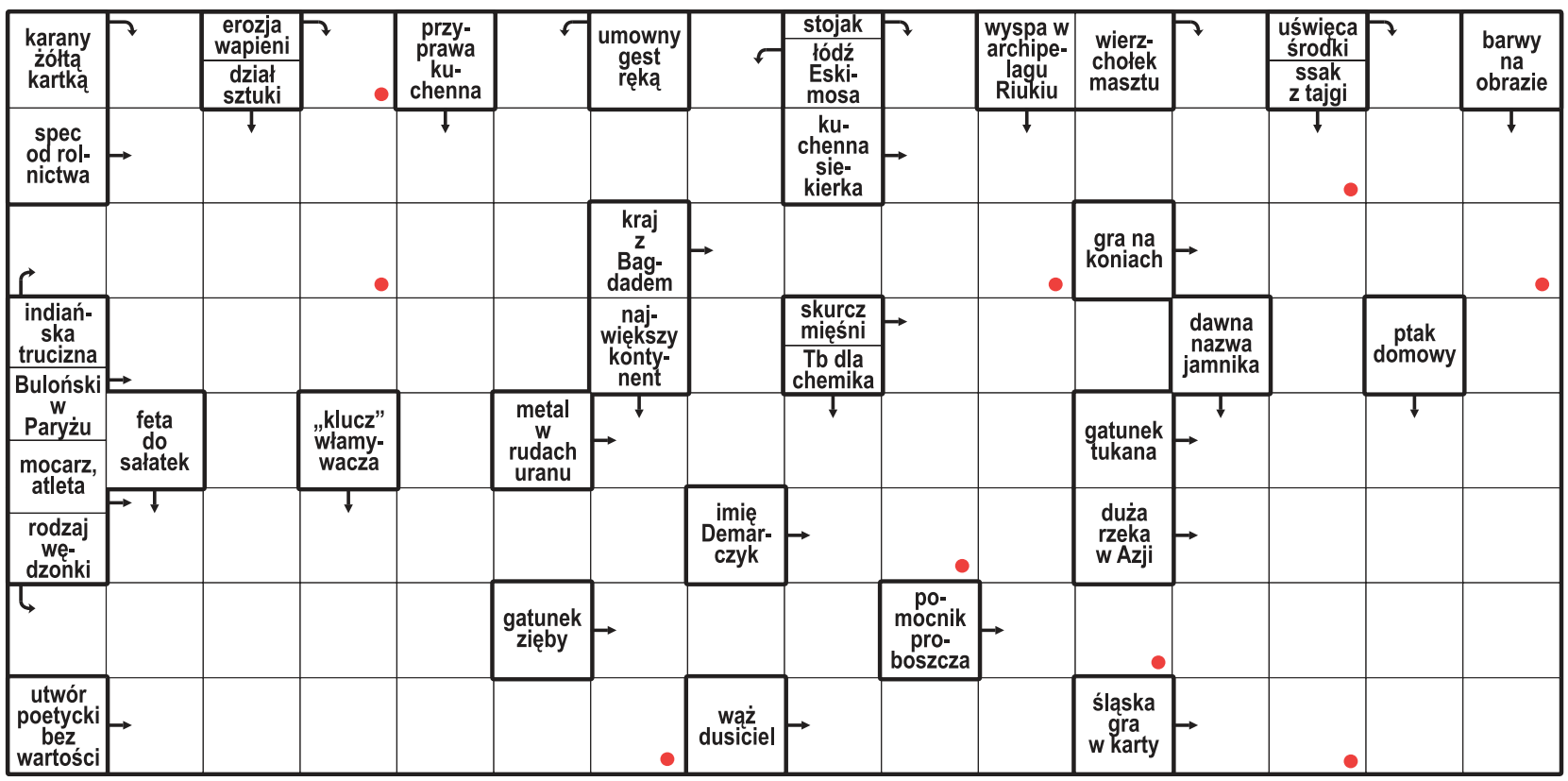


AUTOPROMOCJA 0111226848
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 32 555 02 05

ROZWIĄZANIE NR 164

A	R	N	O	■	D	■	S	■	K	U	B	E	K	■	W	■	B		
■	Z	■	S	I	R	O	C	C	O	■	E	■	U	M	I	A	R		
L	E	G	O	■	U	■	U	■	L	E	N	O	R	■	E	■	Y		
■	C	■	B	A	K	A	L	I	E	■	E	■	S	■	K	■	G		
S	Z	L	A	M	■	■	L	■	K	A	D	Ź	■	E	M	M	A		
■	K	■	■	A	B	S	Y	N	T	■	Y	■	O	■	E	■	D		
B	A	T	U	T	■	O	■	■	Y	■	K	■	D	E	S	K	I		
L	■	A	■	O	B	S	E	R	W	A	T	O	R	■	K	■	E		
U	F	N	A	L	■							■	O	G	I	E	R		
Z	■	G	■	■	O							■	S	■	■	K	■		
A	D	O	N	I	S							S	T	O	L	I	K		
■	Ł	■	I	■	K							O	■	W	■	E	■		
K	U	Ź	N	I	A							B	I	O	D	R	O		
■	T	■	J	■	R							Ó	■	C	■	K	■		
W	O	D	A	■	D	Y	S	K	O	B	O	L	■	E	V	A	N		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRAKOWIAK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś zapowiada, że inspiracja pojawi się nagle.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja pomoże osiągnąć cel. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie do Ciebie ludzi. Horoskop dzienny to wskazówka, aby wykorzystać to jak najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Trzymaj równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach ułatwi działanie. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces zmotywuje Cię do zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy ciekawe możliwości. Horoskop na dziś wróży, że uznanie poprawi Ci nastrój.

Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ich wsparcie uporządkuje ważne sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe wiadomości dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny wróży, że przypadkowe spotkanie da impuls do działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Cierpliwość przyniesie efekt. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj śmiało. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wieczór da spokój i ukojenie.

eprasa.pl 0bc1381a8f

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

KONIECPOL okolice, budowlana, pow. 1200 m^2 - 49.500 zł, tel. 660-220-855

ŚW. Anna okolice, budowlana, pow. 300 m^2 - 17.500 zł, tel. 660-220-855

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

AUTOSKUP - absolutnie wszystkie angliki. Auta na części, bez prawa rejestracji, z importu z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz inne- kupię. Stan obojętny. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny, 509-796-001

AUTOSKUP - Iveco, Ducato, Boxer, Jumper, Master, Mercedes, Ford, Mazda, Kia oraz inne marki. Stan obojętny. Dojazd do klienta, własny transport. Gotówka od ręki, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOM- 800 zł/tona, osobowe, dostawcze, wszystkie marki i modele. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Zwrot składki OC, Najlepsze ceny! Gotówka od ręki! 602-871-305

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

OSOBOWE, dostawcze - wszystkie marki i roczniki. Stan obojętny. Całe, rozbite, do naprawy, dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny! Szybki dojazd, 515-274-430

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PŁYTKARZA od zaraz Katowice, 601-418-896

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato Jesienne pobyty lecznicze i wypoczynkowe w promocyjnych cenach. Tel: 41/378-19-48, 696958319 www.sanato.com.pl

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI 668-571-329

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl



Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011603325

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej

zwołuje

sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej
w dniu 28 października 2026 roku o godz. 10.00
w Sali Sesyjnej im. Adama Marcelego Piwowara
na I piętrze w budynku
Urzędu Miejskiego przy ul. Granicznej 21.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011602429

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXV.7840.7.49.2026
z dnia 22 października 2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), oraz z art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (tekst jedn.: Dz.U. z 2026 r., poz. 1324), podaję do publicznej wiadomości, że na wniosek **PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.** z siedzibą: ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie zmiany decyzji Wojewody Śląskiego nr 3/20/K z dnia 30 stycznia 2020r. (znak IFXV.7840.7.31.2019), zmienionej decyzją nr 30/24/K z dnia 18 grudnia 2024 r. (znak IFXV.7840.7.33.2024) oraz decyzją nr 38/26/K z dnia 13 lipca 2026 r. (znak IFXV.7840.7.9.2026) o pozwoleniu na budowę dla zamierzenia budowlanego pn.: **„Przebudowa linii kolejowej nr 1 na odcinkach stacji Będzin od km 304,895 do km 306,513; szlaku Będzin-Sosnowiec Główny od km 306,513 do km 308,132; stacji Sosnowiec Główny od km 308,132 do km 310,901; szlaku Sosnowiec Główny-Katowice Szopienice Południowe od km 310,901 do km 312,200; wraz z przyległymi liniami nr 62, 660, 654, 657 w zakresie układu torowego, robót odwodnieniowych, sieci trakcyjnej, urządzeń sterowania ruchem kolejowym, urządzeń sieci telekomunikacyjnych, obiektów budowlanych i inżynieryjnych, elektroenergetyki, robót drogowych i tramwajowych, wzmocnień budowli, ziemnych oraz podtorza, budowy ekranów akustycznych i murów oporowych, budowy zewnętrznych sieci i instalacji sanitarnych, usunięcia kolizji elektroenergetycznych, telekomunikacyjnych i sieci sanitarnych wraz z niezbędną wycinką drzew i krzewów oraz rozbiórkami dla odcinka Będzin-Katowice Szopienice Południowe - Lot. A1, Zmiana zatwierdzonego projektu budowlanego i pozwolenia na budowę nr 3/20/K z dnia 30 stycznia 2020 r. oraz decyzji o zmianie pozwolenia na budowę nr 30/24/K z dnia 18 grudnia 2024 r. i decyzji nr 32/26/K z dnia 13 lipca 2026 r. w zakresie rozbudowy i zmiany sposobu użytkowania części budynku biurowo-socjalnego SPR, zmiany układu dachu i rezygnacji z piwnicy”.**

Wnioskiem objęta jest nieruchomość kolejowego terenu zamkniętego zlokalizowana w województwie śląskim w Sosnowcu na działce o numerze ewidencyjnym 247501_1.0011. **1209.**

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym

z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem tel.: 32 20 77 929, w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25, pok. 527c (IV piętro), w godz. 9:00 – 14:00, a ponadto, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia, w terminie 7 dni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia. **Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.**

Korespondencję z powołaniem się na znak sprawy należy kierować na adres Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach Wydziału Infrastruktury, ul. Jagiellońska 25, 40-032 Katowice lub na adres dla doręczeń elektronicznych AE:PL-14603-15693-ECFGD-26.

REKLAMA 0011602421

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.7820.22.2026
z dnia 20 października 2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) podaję do publicznej wiadomości, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. *Budowa węzła na ciągu drogi S1 wraz z połączeniem z istniejącym układem drogowym miasta Sosnowiec.*

Inwestycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek:

Gmina Sosnowiec / obręb Klimontów

1195/3, 1195/5, 1195/11, 1195/12, 1195/13, 1195/14, 1195/15, 1204/2, 1204/4, 1195/8, 1196/2, 1196/3, 1195/10, 1195/16, 1196/1, 1197/3, 1197/4, 1197/11, 1197/9, 1198, 1199/1, 1197/6, 1199/2, 1200/1, 1200/2, 1201/1, 1202/2, 1201/3, 1202/1, 1203/1, 2390/5, 1203/2, 2390/6, 2390/9, 2390/12, 2390/10, 2390/8, 2389/1, 2389/2, 2388/4, 2387/2, 2387/1, 2386/3, 2386/7, 2386/4, 2386/6, 2385/2, 2384, 2383/2, 2383/1, 2382/6, 2381/1, 2382/5, 2382/2, 2381/2, 2381/5, 2380/3, 2380/2, 2380/1, 2379/1, 2379/2, 2379/3, 2378/5, 2378/4, 2378/3, 2377/1, 2377/2, 2377/3, 2365/5, 2365/4, 2376/1, 2365/2, 2376/2, 2375/2, 2374/2, 2373/2, 2376/3, 2375/1, 2374/1, 2373/1, 2363/2, 2363/5, 2362/5, 2362/4, 2363/4, 2361/1, 2359/8, 2359/7, 2362/2, 2361/2, 2359/4, 2358/2, 2357/4, 2357/6, 2356/2, 2358/1, 2357/3, 2357/7, 2356/5, 2356/4, 2353/1, 2350/1, 2353/2, 2350/2, 2348/2, 2346/2, 2348/4, 2346/4, 2348/5, 2346/5, 2344/5, 2341/4, 2344/4, 2344/2, 2342/3, 2341/3, 2341/2, 2342/4, 2342/6, 2340/2, 2340/1, 2339/5, 2339/4, 2339/2, 2338/2, 2338/4, 2338/5, 2337/9, 2337/8, 2337/5, 2337/6, 2337/7, 2335/6, 2335/12, 2335/13, 2335/15, 2334/15, 2335/14, 2334/14, 2334/6, 2334/9, 2334/13, 2335/10, 2334/8, 2334/12, 2333/5, 2332/4, 2333/4, 2332/3, 2332/2, 2331/2, 2333/2, 2328/2, 2327/2, 2328/4, 2327/4, 2327/5, 2328/5, 2326/10, 2323/5, 2326/9, 2323/4, 2326/6, 2323/2, 2326/4, 2326/8, 2326/2, 2322/2, 2321/2, 2322/4, 2321/4, 2322/5, 2321/5, 2320/5, 2319/5, 2320/4, 2319/4, 2320/2, 2319/2, 2318/2, 2317/4, 2318/1, 2317/9, 2317/10, 2317/12, 2317/11, 2316/1, 2317/6, 2316/2, 2315/6, 2314/2, 2314/3, 2315/4, 2314/6, 2314/8, 2314/9, 2313/6, 2313/2, 2313/4, 2315/7, 2314/10, 2315/8, 2314/11, 2312/2, 2310/3, 2307/3, 2307/2, 2308/2, 2309/2, 2310/2, 2313/7, 2314/5, 2315/5, 2316/3, 2309/1, 2308/4, 2311/1, 2312/3, 2311/2, 2312/4, 2313/8, 2313/9, 2306, 2305/1, 2317/8, 2317/5, 2318/3, 2319/3, 2320/3, 2321/3, 2322/3, 2323/3, 2324, 2325, 2326/5, 2327/3, 2328/3, 2330, 2331/1, 2333/3, 2334/11, 2334/10, 2335/11, 2335/8, 2337/2, 2338/3, 2339/3, 2340/3, 2342/5, 2344/3, 2343, 2345, 2347, 2346/3, 2348/3, 2350/3, 2349, 2351, 2392, 2354/1, 2352, 2355, 2353/3, 2356/3, 2354/2, 2357/8, 2357/5, 2358/3, 2359/5, 2361/3, 2362/3, 2363/3, 2365/3, 2359/2, 2359/3, 2360, 2364, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370/1, 2370/2, 2370/3, 2370/4, 2371, 2372, 2394, 2395, 2396, 2397/1, 2397/2, 2398/1, 2398/2, 2399, 2400, 2402, 2401, 2666, 2277/9, 2276/1, 2275/1, 2274/1, 2273/4, 2272/7, 2271/1, 2270/7, 2269/1, 2268/7, 2267/1, 2266/1, 2265/8, 2265/3, 2264/1, 2263/1, 2262/1, 2261/10, 2260/5, 2259/7, 2258/7, 2257/6, 2256/5, 2255/8, 2255/3, 2254/12, 2254/6, 2253/3, 1793, 1792/2, 1796, 2253/1, 2253/4, 2253/2, 2253/5, 1791/5, 1795/3, 1797/4, 1798/1, 1799, 1803/1, 1804, 1806/6, 2660/2,1806/5, 1807/11, 1807/12, 1807/5, 1810, 1811, 1812/5, 1813/1, 1816, 1815/1, 1817/1, 1819/1, 2659/1, 2669/3, 1812/1, 1812/2, 2661/2, 2661/1, 1992/5, 1992/4, 1992/3, 2662/2, 1871/1, 1872/7, 1871/2, 1872/8, 2681/21, 2681/11, 2681/22, 2254/9, 2255/5, 2256/8, 2257/8, 2258/1, 2258/5, 2259/6, 2260/3, 2261/8, 2262/10, 2263/10, 2264/10, 2265/7, 2265/12, 2266/5, 2267/5, 2268/2, 2268/10, 2269/5, 2270/10, 2270/12, 2271/5, 2272/9, 2273/8, 2274/5, 2275/5, 2276/5, 2277/10, 2278/4, 2279/9, 2279/13, 2280/6, 2281/3.

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem tel.: 32 20-77-524, w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25, w godzinach otwarcia Urzędu (7.30-15.30), a ponadto, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia, w terminie 21 dni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

eprasa.pl 0bc1381a8f

REKLAMA 0011603224

OBWIESZCZENIE
STAROSTY BIELSKIEGO

Nr WB.6740.3.6.2026.DE

z dnia 21.10.2026 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 *ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zwanej dalej „specustawa"*, Starosta Bielski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek z dnia 11.09.2026 r. **Zarządu Powiatu Bielskiego**, reprezentowanego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Budowa przepustu w ciągu drogi powiatowej 4444S ul. Krakowska w km 3+275 w miejscowości Bestwina na rzece Łękawka wraz z rozbiórką istniejącego przepustu i kładki dla pieszych oraz przebudową odcinka ul. Krakowskiej"

INWESTYCJĄ OBJĘTE SĄ NASTĘPUJĄCE NIERUCHOMOŚCI:

Gmina Bestwina, obręb ewidencyjny: 0001 Bestwina

4232, 4236, 2284, 22/27, 22/28, 41/56, 22/26, 22/29, 2412/2, 4233, 4235, 2412/6, 22/22, 41/30, 41/32, 2295, 2395, 22/19, 2334

Wobec powyższego informuję, że strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej, ul. Piastowska 40 (bud. A, pok. 316), w godzinach pracy Starostwa po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 33-81-36-947, do czasu podjęcia rozstrzygnięcia w sprawie (w terminie 14 dni od dnia po upływie 14-dniowego terminu wywieszenia obwieszczenia w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej oraz Urzędzie Gminy Bestwina lub ukazania się obwieszczenia w prasie lokalnej lub na stronie BIP tych urzędów). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

REKLAMA 0011600665

Burmistrz Miasta Pyskowice
ogłasza (na podstawie R0.0050.047.2026) z dnia 21.10.2026 r.
I ustne nieograniczone przetargi na zbycie:

nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Pyskowicach, w rejonie ul. Klonowej, stanowiącej działkę nr 1636/223 o pow. 0,0993 ha, oznaczonej jako RIVa, RIVb - grunty orne (arkusz mapy 18, obręb Pyskowice), dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta, w dziale III „Prawa, roszczenia i ograniczenia" brak wpisów.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 238.408,00 zł netto. Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek od towarów i usług w wysokości 23%
Wysokość wadium wynosi: **23 900,00 zł (w pieniądzu).**
Przetarg odbędzie się w dniu 23.11.2026 r. w sali sesyjnej - parter Urzędu Miasta Pyskowice, przy ul. Strzelców Bytomskich 3 o godz. 9.00;

nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Pyskowicach, w rejonie ul. Klonowej, stanowiącej działkę nr 1637/223 o pow. 0,0664 ha, oznaczonej jako RIVa, RIVb - grunty orne (arkusz mapy 18, obręb Pyskowice), dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta, w dziale III „Prawa, roszczenia i ograniczenia" brak wpisów.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 177.963,00 zł netto. Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek od towarów i usług w wysokości 23%
Wysokość wadium wynosi: **17 800,00 zł (w pieniądzu).**
Przetarg odbędzie się w dniu 23.11.2026 r. w sali sesyjnej - parter Urzędu Miasta Pyskowice, przy ul. Strzelców Bytomskich 3 o godz. 10.30;

nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Pyskowicach, w rejonie ul. Klonowej, stanowiącej działkę nr 1638/223 o pow. 0,0629 ha, oznaczonej jako RIVa, RIVb - grunty orne (arkusz mapy 18, obręb Pyskowice), dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta, w dziale III „Prawa, roszczenia i ograniczenia" brak wpisów.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 182 378,00 zł netto Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek od towarów i usług w wysokości 23%
Wysokość wadium wynosi: **18 300,00 zł (w pieniądzu).**
Przetarg odbędzie się w dniu 23.11.2026 r. w sali sesyjnej - parter Urzędu Miasta Pyskowice, przy ul. Strzelców Bytomskich 3 o godz. 12.30;

nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Pyskowicach, w rejonie ul. Klonowej, stanowiącej działkę nr 1639/223 o pow. 0,0666 ha, oznaczonej jako RIVa, RIVb - grunty orne (arkusz mapy 18, obręb Pyskowice), dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta, w dziale III „Prawa, roszczenia i ograniczenia" brak wpisów.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 192 697,00 zł netto. Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek od towarów i usług w wysokości 23%
Wysokość wadium wynosi: **19 300,00 zł (w pieniądzu).**
Przetarg odbędzie się w dniu 24.11.2026 r. w sali sesyjnej - parter Urzędu Miasta Pyskowice, przy ul. Strzelców Bytomskich 3 o godz. 9.00;

nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Pyskowicach, w rejonie ul. Klonowej, stanowiącej działkę nr 1640/223 o pow. 0,0786 ha, oznaczonej jako RIVa, RIVb - grunty orne (arkusz mapy 18, obręb Pyskowice), dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta, w dziale III „Prawa, roszczenia i ograniczenia" brak wpisów.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 226 165,00 zł netto. Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek od towarów i usług w wysokości 23%
Wysokość wadium wynosi: **22 700,00 zł (w pieniądzu).**
Przetarg odbędzie się w dniu 24.11.2026 r. w sali sesyjnej - parter Urzędu Miasta Pyskowice, przy ul. Strzelców Bytomskich 3 o godz. 10.30;

Okazanie nieruchomości odbędzie się w dniach: 3.11.2026 r. oraz 10.11.2026 r. o godzinie 11.00.

Dodatkowych informacji udziela Urząd Miejski w Pyskowicach - Wydział Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Strzelców Bytomskich 3, pokój 358, tel. 32 332 60 70.

Nin. ogłoszenie zostało opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Pyskowicach oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Strzelców Bytomskich 3. Ponadto ogłoszenie wywieszono w siedzibach: Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach oraz Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych - Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Pyskowicach.

REKLAMA 0011602450

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.7821.6.2025
z dnia 21 października 2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) dalej zwaną *Kpa,* w związku z art. 72 ust. 6, art. 95 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.), podaję do publicznej wiadomości, że po rozpatrzeniu odwołania od decyzji Prezydenta Miasta Żory nr 1/2025 z dnia 6 lutego 2025 r., znak sprawy: UA-RPP.675.2.2024.JW, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn. „Budowa drogi łączącej ul. Karłowicza z Al. Armii Krajowej w Żorach razem z odwodnieniem, oświetleniem i kanałem technologicznym oraz siecią wodociągową", zwanej dalej *Decyzją,* Wojewoda Śląski decyzją z dnia 9 października 2026 r., znak IFXIII.7821.6.2025, uchylił *Decyzję* w części i w tym zakresie orzekł co do istoty, uchylił *Decyzję* w zakresie działek o nr ewidencyjnych: 3214/143 (obręb 0010 Żory, gmina Żory) i 274/11 (obręb 0006 Rogoźna, gmina Żory) i umorzył postępowanie organu pierwszej instancji w tym zakresie, a w pozostałym zakresie utrzymał *Decyzję* w mocy.

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

1. Treść *Decyzji* opublikowana zostanie w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w zakładce „Informacja publiczna o środowisku" w dniu 23 października 2026 r.
2. Z treścią ww. *Decyzji* i aktami sprawy, w tym z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach wydanej w dniu 24 sierpnia 2023 r. przez Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój, znak: OŚ-II.6220.6.2023, można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, pok. 527, w godzinach pracy Urzędu, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem telefonu: 32 20 77 527.

REKLAMA 0011602446

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.7821.6.2025
z dnia 21 października 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. 2025 r. poz. 1691) podaję do publicznej wiadomości, że po rozpatrzeniu odwołania od decyzji Prezydenta Miasta Żory nr 1/2025 z dnia 6 lutego 2025 r. znak sprawy: UA-RPP.675.2.2024.JW o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn. „Budowa drogi łączącej ul. Karłowicza z Al. Armii Krajowej w Żorach razem z odwodnieniem, oświetleniem i kanałem technologicznym oraz siecią wodociągową", zwanej dalej *Decyzją,* Wojewoda Śląski decyzją z dnia 9 października 2026 r., znak IFXIII.7821.6.2025 uchylił *Decyzję* w części i w tym zakresie orzekł co do istoty, uchylił *Decyzję* w zakresie działek o nr ewidencyjnych: 3214/143 (obręb 0010 Żory, gmina Żory) i 274/11 (obręb 0006 Rogoźna, gmina Żory) i umorzył postępowanie organu pierwszej instancji w tym zakresie, a w pozostałym zakresie utrzymał *Decyzję* w mocy.

POUCZENIE

Decyzja Wojewody Śląskiego jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

Wszystkie zainteresowane strony mogą zapoznać się z jej treścią w budynku Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, przy ul. Jagiellońskiej 25, w godzinach pracy Urzędu, po uprzednim uzgodnieniu z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem telefonu: (32) 20 77 527.

Zgodnie z art. 50, art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. Dz. U. z 2026 r. poz. 143 z późn. zm.), stronom przysługuje prawo wniesienia skargi na ww. decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia.

REKLAMA 0011602442

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXV.7840.7.50.2026
z dnia 16 października 2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), oraz z art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (tekst jedn.: Dz.U. z 2026 r., poz. 1324), podaję do publicznej wiadomości, że na wniosek **PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.** z siedzibą: ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę dla zamierzenia budowlanego pn.: **„Budowa kładki nad torami kolejowymi, łącząca ulicę Naftową/Dęblińską z ulicą Jana III Sobieskiego w Sosnowcu wraz z dojściami w ramach zadania Prace na podstawowych ciągach pasażerskich (E30 i E65) na obszarze Śląska, etap 1: Linia E65 na odc. Będzin - Katowice Szopienice Południowe - Katowice - Katowice Piotrowice",**

Wnioskiem objęte są nieruchomości zlokalizowane:
województwo: **śląskie**, powiat: **Sosnowiec**, gmina: **M. Sosnowiec**,
- 247501_1.0011.3523

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem tel.: 32 20 77 929, w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25, pok. 527c (IV piętro), w godz. 9:00 – 14:00, a ponadto, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia, w terminie 7 dni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Korespondencję z powołaniem się na znak sprawy należy kierować na adres Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach Wydziału Infrastruktury, ul. Jagiellońska 25, 40-032 Katowice lub na adres dla doręczeń elektronicznych AE:PL-14603-15693-ECFGD-26.

eprasa.pl 0bc1381a8f

SKOKI NARCIARSKIE

Historyczny sukces Ani Twardosz. Klemens Joniak na podium w Klingenthal

Paweł Wiśniewski

Po raz pierwszy w karierze, Klemens Joniak stanął na podium zawodów Letniej Grand Prix w skokach narciarskich! W finałowym konkursie indywidualnym tegorocznego cyklu, na „Vogtland Arena" w Klingenthal, Polak był trzeci.

Wygrał mistrz olimpijski z Pekinu, Norweg Marius Lindvik, który tym samym odniósł piąte w karierze zwycięstwo w zawodach Letniego Grand Prix.

Klemens Joniak stracił do zwycięzcy ponad 12 punktów. Kacper Tomasiak – zwycięzca kwalifikacji – był siódmy, a Jakub Wolny 27.

Joniak jest trzynastym reprezentantem Polski w historii (a czternastym, wliczając Annę Twardosz u pań), który stanął na podium zawodów indywidualnych LGP.

Bilans „Biało-Czerwonych" to 129 „pudeł", w tym125 panów i 4 pań.

W zmaganiach kobiet Anna Twardosz, która wygrała dwa ostatnie konkursy w rumuńskim Râșnovie, zajęła 13. miejsce

W klasyfikacji generalnej Polka uplasowała się na drugim miejscu, za Słowenką Ema Klinec. Twardosz jest pierwszą Polką w historii, która stanęła na podium „generalki" Letniej Grand Prix.

W niedzielę odbył się jeszcze konkurs mikstów, ale – niestety – bez udziału Polaków.

Po piątkowych dolegliwościach żołądkowych Natalia Słowik była na tyle osłabiona, że nie zdołała przystąpić do zawodów. Na miejscu nie było innej Polki, która mogłaby zastąpić 21-latkę.



FOT. IMAGO/JOHANNES SCHMIDT/NEWS/EAST EWS

W sezonie letnim Anna Twardosz dała nam wiele radości

Teraz, przed reprezentacją Polski kilka krótkich zgrupowań.

Zdaniem Kacpra Tomasiaka jego dyspozycja rośnie, co przekłada się na wewnętrzny spokój i dodaje pewności siebie. Trzykrotny medalista olimpijski wciąż szlifuje formę, ale już – i to z nieskrywaną niecierpliwością czeka na zimę.

– Poziom moich obecnych skoków nie jest jeszcze wyznacznikiem tego, co wydarzy się zimą, jednak na dziś wiem, że nie mam już większych problemów, takich jak np. szybka poprawa pozycji najazdowej – wyjaśnia Kacper. – Wcześniej takie problemy z szybkim „załapaniem", co jest nie tak, się pojawiały, teraz natomiast czuję większą stabilizację, chociaż oczywiście wciąż zdarzają się te gorsze próby.

Ta – jak to określił – przeplatanka z coraz większą liczbą tych lepszych skoków coraz bardziej go cieszy.

– Chociaż tak naprawdę poważniejszy sprawdzian tego, co udało się wypracować w okresie przygotowawczym, będzie dopiero w rywalizacji ze światową czołówką, to jak na razie jestem zadowolony z postępów. To przekłada się na tak potrzebny wewnętrzny spokój i dodaje mi pewności siebie, więc z niecierpliwością czekam na zimę. Teraz już nie pracujemy tak dużo poza skocznią, bardziej skupiamy się treningach na obiektach z torami lodowymi – wyjaśnił Tomasiak.

Nowy sezon Pucharu Świata rozpocznie się 20 listopada na dużej skoczni w norweskim Lillehammer (konkurs drużyn mieszanych).

Letnia Grand Prix w Klingenthal - mężczyźni: 1. Marius Lindvik (Norwegia) 295,7 pkt. (140,5 i 142,5 m), 2. Ren Nikaido (Japonia) 290,0 (139 i 140 m), 3. Klemens Joniak (Polska) 283,5 (140,5 i 142,5 m), 4. Kristoffer Eriksen Sundal (Norwegia) 274,4 (132,5 i 145 m), 5. Artti Aigro (Estonia) 270,6 (135,5 i 144 m), 6. Henry Loher (USA) 269 (141,5 i 144,5 m), 7. Kacper Tomasiak (Polska) 262,9 (135,5 i 143 m), 8. Timi Zajc (Słowenia) 259,7 (138 i 137 m), 9. Tate Frantz (USA) 257,8 (139 i 138,5 m), 10. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 255,6 (136 i 131 m)... 27. Jakub Wolny 227,7 (130 i 132 m)... 36. Paweł Wąsek 109,2 (125 m)... 46. Maciej Kot (wszyscy Polska) 99,6 (121 m). Sklasyfikowano 50 zawodników.

Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - mężczyźni: 1. Naoki Nakamura (Japonia) 450 punktów (7 konkursów: 7), 2. Daniel Tschofenig (Austria) 216 (3), 3. Danił Wasiljew (Kazachstan) 201 (6), 4. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 196 (5), 5. Kaimar Vagul (Estonia) 187 (7), 6. Jason Colby (USA) 180 (2), 7. Lindvik 176 (3), 8. Philipp Raimund (Niemcy) 172 (3), 9. Sundal 170 (5), 10. Juri Kesseli (Szwajcaria) 130 (7), 11. Wąsek 121 (5)... 17. Tomasiak 98 (3)... 23. Dawid Kubacki (Polska) 81 (4)... 27. Joniak 70 (5)... 31. Kot 64 (5)... 60. Aleksander Zniszczoł (Polska) 14 (3)... 76. Wolny 4 (4), 77. Jan Galica (Polska) 3 (2). Sklasyfikowano 78 zawodników.

Letnia Grand Prix w Klingenthal - kobiety: 1. Ingvild Synnøve Midtskogen (Norwegia) 255,7 pkt. (142,5 i 133,5 m), 2. Nika Prevc (Słowenia) 246,5 (131,5 i 131 m), 3. Eirin Maria Kvandal (Norwegia) 241,2 (129,5 i 131,5 m), 4 . Nozomi Maruyama (Japonia) 238,5 (130,5 i 135,5 m), 5. Nika Vodan (Słowenia) 231.2 (134 i 133,5), 6. Anna Odine Strøm (Norwegia) 225,3 (123 i 129,5)... 13. Anna Twardosz (Polska) 193,1 (112 i 130,5). Sklasyfikowano 40 zawodniczek.

Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - kobiety: 1. Ema Klinec (Słowenia) 363 punktów (7 konkursów), 2. Twardosz 294 (7), 3. Yuki Ito (Japonia) 278 (4), 4. Ping Zeng (Chiny) 272 (6), 5. Midtskogen 255 (4), 6. Ringo Miyajima (Japonia) 228 (7). Sklasyfikowano 62 zawodniczki.

LEKKOATLETYKA

Kazimierska i Szymański wygrali Orlen Złote Kolce 2026

Jacek Sroka

Najważniejsze nagrody w polskiej lekkoatletyki wręczono w piątek wieczorem na gali na Superauto.pl Stadionie Śląskim.

Halowy mistrz świata w biegu płotkarskim i i medalista mistrzostw Europy Jakub Szymański oraz liderka rankingu World Athletics w biegu na 1500 m i wicemistrzyni Europy na tym dystansie oraz mistrzyni Diamentowej Ligi Klaudia Kazimierska zostali laureatami Złotych Kolców 2026.

- Wróciłam właśnie z treningu, ale jestem ogromnie wdzięczna za tą cała drogę w tym sezonie. Miałam ogromne wsparcie i dorastałam do tych zwycięstw. To nie jest takie łatwe. Końcówka sezonu była pełna zwycięstw i dziś też triumfuję - mówiła podczas specjalnego łączenia z USA triumfatorka Złotych Kolców.

Zarówno Kazimierska jaki Szymański zdobyli tę nagrodę po raz pierwszy.

- Rok temu na gali powiedziałem, że nie wracam na kolejną edycję bez triumfu w rankingu. Słowa dotrzymałem tak jak w sporcie. Za chwilę sezon halowy, mówię więc, że wynik 7.37 z hali nie przetrwa w najbliższym sezonie zbyt długo - stwierdził Szymański.

Kapituła zdecydowała, że trenerem roku w polskiej lekkiej atletyce został szkoleniowiec Szymańskiego Mikołaj Justyński. Nadzieją polskiej lekkiej atletyki wybrano natomiast mistrzynię świata do lat 20 w biegu na 400 metrów Anastazję Kuś.

- Do trzech razy sztuka, bo już w poprzednich latach byłam nominowana. To był świetny rok. Wynik i medale o tym świadczą. Bardzo dziękuję za to wyróżnienie – powiedziała na Superauto.pl Stadionie Śląskim Kuś.

Specjalną nagrodę przyznano Orlenowi, który od ponad 15 laty wspiera naszą Królową Sportu.

- Bardzo dziękuję w imieniu całego zespołu za to wyróżnienie, tytułu sponsora roku. Jest to wyjątkowe wyróżnienie i utwierdzenie że nasze wieloletnie zaaranżowanie w polski sport, jest zauważane i docenianie – powiedział Agnieszka Szostek z Grupy Orlen.

Wydarzeniem roku ogłoszono powierzenie Polsce i Śląskowi organizacji Mistrzostw Europy 2028.

KRÓTKO

Z zimowych aren

Polska sztafeta mieszana w finale PŚ w short tracku

Polska sztafeta mieszana awansowała do finału zawodów w short tracku w Vancouver, które zainaugurowały sezon World Tour. Biało-Czerwoni w swoim półfinale zajęli drugie miejsce, uzyskując czas 2.41,182. Zwyciężyli Koreańczycy – 2.40,856. Z pierwszego półfinału, z jeszcze lepszymi rezultatami, awansowały ekipy Holandii i Kanady. Reprezentanci Polski wystąpią też w półfinałach sztafet kobiet i mężczyzn.
W sobotę wieczorem polskiego czasu odbywały się też wyścigi eliminacyjne w konkurencjach indywidualnych. Michał Niewiński powalczy w półfinale 1500 m, natomiast Gabriela Topolska, Anna Falkowska i Michalina Wawer wystartują w ćwierćfinałach 1000 m.
Zawody w Vancouver to początek sezonu World Tour, na który składa się siedem mityngów, m.in. w Gdańsku. Można z nich uzyskać kwalifikacje do marcowych mistrzostw świata w Seulu.
Zawody w Vancouver są debiutem w rywalizacji o stawkę trenerki Annie Sarrat, która w maju podpisała umowę na prowadzenie polskiej kadry. Jej celem jest pierwszy w historii medal olimpijski Biało-Czerwonych w tej dyscyplinie.

JacK

Gąsienica-Daniel wygrała 2. przejazd w PŚ w Sölden

Maryna Gąsienica-Daniel (na zdjęciu) po świetnym drugim przejeździe, w którym uzyskała najlepszy czas, zajęła dziewiąte miejsce w inaugurującym sezon alpejskiego Pucharu Świata slalomie gigancie w Sölden w sobotę. Polka w pierwszym przejeździe była dopiero 29. i ostatecznie zajęła 9. miejsce. Wygrała Amerykanka Paula Moltzan przed Albanką Larą Colturi i Niemką Emmą Aicher. 32-letnia Zakopianka, której slalom gigant jest koronną konkurencją, po raz pierwszy na trudnym stoku w Sölden zajęła miejsce w czołowej „10". Do tej pory najwyżej była 13. w 2023 roku. W dodatku osiągnęła to kilka miesięcy po ciężkiej kontuzji kolana, która zaburzyła jej przygotowania do sezonu.

JacK



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

eprasa.pl 0bc1381a8f

PIŁKA NOŻNA

Polscy piłkarze tym razem bez szału w Europie. Natomiast za oceanem zachwycił ten... zapomniany

Bartosz Głąb

Niestety, pod koniec października polscy piłkarze w Europie postanowili już - w większości - zapaść w sen zimowy. A to bardzo źle wróży przed ostatnim w tym roku zgrupowaniem reprezentacji Polski...

Zachwycił natomiast zapomniany już chyba rodak grający w USA. Natomiast ten, o którym wciąż dobrze pamiętamy, także ponownie zawiódł.

W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu spektakularnego gola w amerykańskiej Major League Soccer strzelił 22-letni Dominik Marczuk. Jego Real Salt Lake rozbił przed własną publicznością St. Louis City 3:0, a Polak wpisał się na listę strzelców w 53. minucie. Było to drugie trafienie prawoskrzydłowego w tym sezonie. Pierwsze zanotował w sierpniu.

Mający na koncie jeden występ w reprezentacji Polski piłkarz gra w MLS od sierpnia 2024 roku, kiedy to trafił do Realu Salt Lake za 1,5 mln euro z Jagiellonii Białystok. Łącznie za oceanem zdobył 4 bramki i dołożył 4 asysty, co wynikiem imponującym nie jest, ale od czasu do czasu potrafi pozytywnie zaskoczyć.

Inny z Polaków grających za oceanem, czyli oczywiście Robert Lewandowski, ponownie zawiódł. Jego Chicago Fire po emocjonującym meczu wygrało na wyjeździe 3:2 z Atlantą United, ale 38-letni napastnik nie miał udziału przy żadnym z trafień. Strażacy zwycięstwem zapewnili sobie grę w play-offach amerykańskiej Major League Soccer.

Jak spisali się Polacy występujący w Europie? Tutaj dobrych informacji niestety nie ma. Z powodu kontuzji w weekend nie zagrali dwaj młodzi obrońcy - Bright Ede z hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeciwko Atletico Madryt oraz Jan Leszczyński z niemieckiej Borussii Mönchengladbach przeciwko VfB Stuttgart. Niestety, tego drugiego czeka około 3-miesięczna przerwa.

Kolejny pełny występ w barwach 1.FSV Mainz zaliczył natomiast 19-letni Kacper Potulski, ale jego drużyna przegrała 2:3 z Werderem Brema, w którym to pół godziny zanotował 4 lata starszy Oskar Wójcik.

Miniony weekend z pewnością dobrze zapamięta Matty Cash, którego Aston Villa wygrała przed własną publicznością z liderującym w Premier League Manchesterem City 2:1. Mimo to ekipa reprezentanta Polski traci aż 10 punktów do wicemistrza Anglii z poprzedniego sezonu.

„Polskie" FC Porto w lidze portugalskiej nie zwalnia tempa. W sobotni wieczór Smoki wygrały skromnie na wyjeździe 1:0 z Gil Vicente FC. Środek obrony znów stanowili Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Oskar Pietuszewski nie zasiadł nawet na ławce rezerwowych. Polak doznał na rozgrzewce urazu łydki i w wyjściowym składzie zastąpił go Borja Sainz, który okazał się bohaterem spotkania, strzelając zwycięskiego gola dla FC Porto w 64. minucie.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Mający na koncie jeden występ w reprezentacji Polski Dominik Marczuk gra w MLS od sierpnia 2024 r. W USA strzelił 4 gole i dołożył 4 asysty

BUNDESLIGA. 7. kolejka: Stuttgart - Borussia MG 2:3, RB Lipsk - Elversberg 4:0, Padeborn - HSV 1:0, Augsburg - Union 1:1, Mainz - Werder 2:3, Koeln - Schalke 0:0, Dortmund - Eintracht 1:0.

LA LIGA. 10. kolejka: Alaves - Malaga 1:1, Rayo - Elche 0:3, Santander - Espanyol 2:1, Valencia - Villarreal 1:2, Atletico - La Coruna 1:0.

LIGUE 1. 8. kolejka: Brest - Nice 1:2, Lens - Paris FC 2:1, Monaco - Lille 1:1.

PREMIER LEAGUE. 8. kolejka: Ipswich - Nottingham 1:1, Aston Villa - Manchester City 2:1, Coventry - Fulham 0:1, Arsenal - Everton 2:0, Chelsea - Tottenham 0:2, Crystal Palace - Newcastle 0:2, Hull - Brentford 1:1, Liverpool - Brighton 2;0, Manchester United - Bournemouth 0:3.

SERIE A. Wyniki 8. kolejki: Torino - Monza 3:2, Como - Sassuolo 2:0, Cagliari - Bologna 0:2, Napoli - Roma 3:3, Lazio - Parma 2:1, Inter - Fiorentina 2:1, Atalanta - Frosinone 4:4, Genoa - Venezia 1:0.

PIŁKA NOŻNA

– Porażki uczą, a Liga Europy wciąż trwa – mówi Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski. I nie zgadza się z surową krytyką, która spadła na Jagiellonię

Jaromir Kruk

Kiedy Krzysztof Bukalski występował w Genku Anderlecht, nie zdobył mistrzostwa Belgii, ale miał w składzie bardziej rozpoznawalnych piłkarzy niż teraz. Na zwycięstwo z Fiołkami w Lidze Europy liczyła Jagiellonia, ale przegrała aż 0:3.

Anderlecht to wciąż marka, ale chyba już nie taka jak pod koniec ubiegłego stulecia, gdy grałeś w lidze belgijskiej? Czy ekipa Adriana Siemieńca zasłużyła na surową krytykę po tym dużym laniu?

Gdy występowałem w Genku, Fiołki miały paczkę z bardzo dobrymi zawodnikami, reprezentantami różnych krajów, jak Szwed Paer Zetterberg, Nigeryjczyk Celestine Babayaro, Belgowie Johan Walem, Bruno Versavel, Gilles de Bilde, Gert de Vlieger, Rumun Tibor Selymes. Dziś takich mocnych nazwisk im brakuje, ale pozostały ambicje, oddani kibice, marka też, bo przecież w latach 70. i 80. był to czołowy klub Europy. Zwycięstwo w Białymstoku aż 3:0 poprawiło wszystkim w Anderlechcie humory, ale nie wolno zapominać, że Jagiellonia przeżywa kryzys, którego powodem są – także – problemy kadrowe. Jestem pełen podziwu dla trenera Siemieńca, wykonuje fantastyczną pracę i moim zdaniem poradzi sobie w tym trudnym okresie.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ/POLSKA PRESS

Krzysztof Bukalski: – Nie wolno zapominać, że Jagiellonia przeżywa kryzys, którego powodem są – także – problemy kadrowe

Belgijskie media uważają, że Jagiellonia nie pasuje do Ligi Europy. Zgodzisz się z tym?

Oni oceniają to na podstawie jednego meczu i na pewno z taką grą jak z Anderlechtem Jaga nie pasuje do salonów. To jednak zespół Siemieńca w eliminacjach rozprawił się z Glasgow Rangers, a w poprzednim sezonie w Lidze Konferencji na wyjeździe pokonał Fiorentinę. W spotkaniu z Fiołkami Jagiellonia straciła pierwszego gola po koszmarnym błędzie, podobnie jak Lech na 0:1 z Sunderlandem, z tym, że poznaniacy się podnieśli, ale na tę chwilę mają zdecydowanie więcej jakościowych piłkarzy niż Siemieniec. Potem się pisze, jak nam dużo brakuje, żeby osiągać wyniki w Lidze Europy, a nasze zespoły rozdają prezenty rywalom. Robił to Lech z Crystal Palace, Bayerem Leverkusen, Sunderlandem, klops zdarzył się Jadze z Anderlechtem. Czy wynika to z tego, że za bardzo chcemy, czy może z braku pewności siebie, można rozprawiać o tak zwanej mentalności. Fakty są takie, że w sześciu meczach w Lidze Europy w tym sezonie nasz duet zdobył tylko cztery punkty. Nie tylko ja się zastanawiam, czy stanęliśmy w miejscu, ale na to wszystko wpływ ma wiele czynników.

Dystans między ligami Polski i Belgii jest mniejszy niż kiedyś?

Na pewno ekstraklasa mocno poszła do przodu. Belgowie wyprzedzają nas w kwestiach szkolenia dzieci i młodzieży, u nas coś konkretnego w tej kwestii powinien wykonać PZPN, skorzystać z doświadczenia byłych piłkarzy, bo oni mogą najwięcej pokazać. Potrzebujemy zdecydowanych działań. Belgów już ogrywamy stadionami, potencjał naszego kraju jest dużo większy, a w piłce nożnej pojawia się coraz więcej pieniędzy. Im lepiej się tym będzie zarządzać tym bardziej się to przełoży na efekty. Mamy dwudziestą gospodarkę na świecie, w naszym kraju futbol jest uwielbiany i potrzebujemy sukcesów reprezentacji i klubów. Trudno nam się przebić do Ligi Mistrzów, ale spokojnie krok po kroku do tego dążymy. Czasami się zatrzymujemy, lecz potem znów ruszamy.

Liga Europy 2026/27 nie jest stracona dla duetu z ekstraklasy?

Lech potrafił zareagować w trakcie meczu z Sunderlandem i choćby odrobić stratę. Ten zespół ma duży potencjał, podobnie jak Jagiellonia, która po wyleczeniu się kilku ważnych piłkarzy może wrócić na właściwe tory. Nie ukrywam, że kibicuję trenerowi Siemieńcowi, bo ma mentalność zwycięzcy, a porażki uczą. Naprawdę. Sezon trwa, przed Lechem i Jagiellonią kolejne spotkania w fazie ligowej Ligi Europy, w których mogą punktować.

eprasa.pl 0bc1381a8f

PIŁKA RĘCZNA

Przedsmak Euro w Katowicach

Jacek Sroka

Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych wygrała w meczu towarzyskim z Islandią 35:34.

Spotkanie w Arenie Katowice było bardzo zacięte i dostarczyło ponad 2 tys. kibiców ogromnych emocji, bo gra ofensywna wyraźnie dominowała nad obroną. Początkowo przeważały w nim Islandki. Polki po raz pierwszy objęły prowadzenie w 17 minucie po rzucie Katarzyny Cygan (11:10). Po raz drugi nasza drużyna objęła prowadzenie w ostatniej minucie I połowy po bramce Pauliny Uścinowicz (20:19). Islandki szybko wyrównały z karnego, ale Aleksandra Rosiak trafiając z dystansu niemal równo z syreną kończącą tę część gry zapewniła Biało-Czerwonym jednobramkowe prowadzenie do przerwy 21:20.

Drugą połowę znów lepiej zaczęły rywalki, które szybko rzuciły trzy bramki i objęły prowadzenie 23:21. Trenerzy dawali szansę gry wszystkim zawodniczkom chcąc sprawdzić je przed najważniejszym turniejem sezonu. Biało-Czerwone złapały właściwy rytm i w 37 minucie wykorzystując osłabienie Islandek po rzucie Uścinowicz wyszły na prowadzenie 24:23. Zacięta walka trwała do ostatniej syreny. Po karnym Magdy Balsam w 51 minucie było 30:29 dla Polek. W końcówce Biało-Czerwone odskoczyły na dwie bramki po rzucie Balsam przez całe boisko do pustej bramki i utrzymały przewagę do końca ostatecznie wygrywając 35:34, a skrzydłowa Corony Brasov, która w sumie rzuciła 10 bramek, została wybrana MVP tego spotkania.



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Kapitan reprezentacji Polski Monika Kobylińska rzuciła trzy bramki dla Biało-Czerwonych, które w Arenie Katowice pokonały Islandię

Obydwie drużyny przygotowują się do grudniowych mistrzostw Europy, których po raz pierwszy w historii Polska będzie współgospodarzem. Dla naszej kadry był to ostatni domowy występ przed rozpoczęciem rywalizacji w Euro w Spodku.

Polska - Islandia 35:34 (21:20)

Polska Płaczek, Wdowiak - Olek, Gadzina 1, Noga 1, Kobylińska 3, Rosiak 2, Cygan 2, Balsam 10, Pankowska, Michalak 5, Zimnicka, Kochaniak 6, Górna, Uścinowicz 3, Jureńczyk, Łęgowska 2. Trener: Arne Senstad.

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Zmarnowany rzut karny Bartosza Nowaka w Kielcach

Jacek Sroka

Spotkanie Korony z GKS było debiutem nowego trenera Kielczan Roberta Kolendowicza.

Początek meczu w Kielcach należał do gospodarzy. Zaraz na początku gry świetną okazję miał Michael Ameyaw, który mocno uderzył pod poprzeczkę, ale znakomitą interwencją popisał się Gabriel Kobylak. GKS mógł objąć prowadzenie po tym, jak sędzia podyktował rzut karny po faulu Wiktora Długosza na Lukasie Klemenzie. Do ustawionej na 11 m piłki podszedł Bartosz Nowak, ale Xavier Dziekoński wyczuł jego intencje i odbił piłkę.

Tuż przed przerwą kolejną okazję dla Korony miał Mariusz Stępiński, ale bramkarz Katowiczan obronił jego główkę, a po dobitce Kamila Jakubczyka piłkę sprzed linii bramkowej wybił Klemenz. Jedyny gol padł w 70 minucie Camilo Mena ograł Pau Restę i pokonał Kobylaka. W doliczonym czasie gry mógł wyrównać Adam Zrelak, ale z nie trafił do siatki z 2 m i Katowiczanie ponieśli drugą z rzędu ligową porażkę.

Wnioski po meczu

1. W tym sezonie GKS wykonywał dotąd w lidze cztery karne i wszystkie wykorzystał. Po dwie jedenastki na gole zamienili Arkadiusz Jędrych i Bartosz Nowak. Tym razem „Nowy" jednak się pomylił i to zaważyło na wyniku.

2. Xavier Dziekoński broniąc karnego został bohaterem meczu. Przy tej interwencji przydała mu się znajomość z Nowakiem z Rakowa i wiedza w jaki sposób strzela on jedenastki.

3. W składzie GKS grało dwóch byłych graczy Korony - Lukas Klemenz i Pau Resta. Hiszpan grał słabo, za to Klemenz pokazał się z bardzo dobrej strony wypracowując karnego i wybijając piłkę z linii bramkowej.

Korona Kielce - GKS Katowice 1:0 (0:0)

Bramka 1:0 Camilo Mena (70)

Korona Dziekoński - Mosór, Rubezić, Długosz - Pięczek (72. Matuszewski), Jakubczyk, Remacle (46. Gustafson), Hellebrand - Mena (83. Smolarczyk), Stępiński 65. Fassbender), Ameyaw (65. Błanik). Trener Robert Kolendowicz.

Katowice Kobylak - Wasielewski (83. Jirka), Czerwiński, Klemenz, Resta, Galan (71. Wdowiak) - Wędrychowski (71. Bartlewicz), Łukasiak (82. Jędrych), Kowalczyk, Nowak - Szkurin (65. Zrelak). Trener Rafał Górak.

Sędziował Patryk Gryckiewicz (Toruń)

Widzów 11.421

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Trzecia z rzędu wygrana Polonii

Jacek Sroka

Bytomianie przez ponad godzinę grali w przewadze, ale gole na wagę wygranej zdobyli dopiero w samej końcówce.

W 29 min. czerwoną kartką za brutalny faul na Krzysztofie Wołkowiczu ukarany został Eryk Woliński i Unia grała w dziesiątkę. Mimo osłabienia gospodarze objęli prowadzenie po strzale Jakuba Bierońskiego. Na kwadrans przed końcem w zamieszaniu w polu bramkowym do siatki głową trafił Grzegorz Szymusik. Na minutę przed końcem regulaminowego czasu gry z bliska do bramki skierował piłkę Daniel Rumin. Unia w doliczonym czasie gry miała rzut karny, ale Mateusz Stępień trafił w poprzeczkę.

Unia Skierniewice - Polonia Bytom 1:2 (0:0)

Bramki 1:0 Jakub Bieroński (61), 1:1 Grzegorz Szymusik (76), 1:2 Daniel Rumin (89)

Unia Pruszkowski - Straus, Woliński (29), M. Stępień - Gavrylenko, Bieroński, Mierzwa (83. Wolsztyński), Szmyd (80. J. Kamiński) - Gąska (67. Toporkiewicz), Burkiewicz (67. Dudek) - Bida (83. Czarnecki). Trener Kamil Socha.

Polonia Banasik - Szymusik, J. Szymański, Krzyżak, Wołkowicz - Łabojko (66. Konieczny), Mioć - Orlik (66. Pena), K. Andrzejczak, Zieliński (90+2. Michalski) - Wojtyra (66. Rumin). Trener Konrad Gerega.

Sędziował Paweł Horożaniecki (Żary). **Widzów** 2.500

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Ruch pokonał lidera na Śląskim

Jacek Sroka

W niedzielnym spotkaniu Niebiescy zwyciężyli Pogoń Grodzisk Mazowiecki 2:0.

Piłkarze Ruchu po reprezentacyjnej przerwie kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Niebiescy w odnieśli trzecią wygraną z rzędu, a przy okazji w czwartym kolejnym meczu nie stracili gola. Gospodarze od początku spotkania mieli przewagę. Dobrych okazji nie wykorzystali Szymon Szymański i Nikodem Leśniak-Paduch. Swoje okazje mieli też Patryk Szwedzik i Teddy Sutherland, ale stojący w bramce Pogoni były bramkarz Ruchu Krzysztof Kamiński radził sobie z ich strzałami.

Ruch objął prowadzenie przed przerwą. Po dośrodkowaniu Szwedzika z 5 m do bramki trafił Michał Chrapek. Po zmianie stron Niebiescy dominowali już na murawie niepodzielnie. Kamiński obronił uderzenia Szwedzika i Szymańskiego, ale w końcu i on popełnił błąd po dośrodkowaniu Szwedzika i Daniel Szczepan głową zdobył drugą bramkę dla Ruchu. Chorzowianie mogli wygrać z liderem tabeli wyżej, ale Kamiński obronił groźne uderzenia Shumy Nagamatsu i Jakuba Kristana, a Denis Ventura w doliczonym czasie gry minimalnie chybił celu.



FOT. KARINA TROJOK

Michał Chrapek nie tylko strzelił pierwszą bramkę dla Niebieskich, ale rozegrał także kolejny bardzo dobry mecz w barwach Ruchu

Wnioski po meczu Niebieskich

1. Chrapek robi różnicę. 34-letni pomocnik zadomowił się już w Chorzowie i wyrasta na lidera zespołu. Z meczu na mecz gra coraz lepiej, a w spotkaniu z liderem strzelił pierwszego gola.

2. Skuteczna defensywa. Poprawa gry Chorzowian związana jest z dużo lepszą grą w obronie. Nikodem Leśniak-Paduch i Andrej Lukić stanowią na środku defensywy zaporę nie do przebycia, a bramkarz Jakub Wrąbel jest niepokonany od połowy września.

3. Przełamanie Szczepana. Napastnik Niebieskich ostatniego gola strzelił 10 maja. Później zawodził. Nawet w tym pojedynku zmarnował kilka dogodnych okazji, ale w końcu się przełamał i mógł odetchnąć z ulgą.

Ruch Chorzów - Pogoń Grodzisk Mazow. 2:0 (1:0)

Bramki 1:0 Michał Chrapek (42), 2:0 Daniel Szczepan (55)

Ruch Wrąbel - Konczkowski, Leśniak-Paduch, Lukić, del Moral - Szwedzik (71. Nagamatsu), Szymański, Chrapek (84 Ventura), Kristan, Sutherland (84 Rostek) - Szczepan (61 Coscia). Trener Waldemar Fornalik.

Pogoń Kamiński - Głogowski, Koprowski, (69. Jędrasik) - Zbróg (69. Dembek), Ruszkiewicz (61. Uzoigwe), Łoś, Ciepiela, Niski (86. Miazgowski) - Jaroń (69 Turski), Oshafi. Trener Tomasz Kafarski.

Sędziował Marcin Kochanek (Opole)

Widzów 12.224

SIATKÓWKA - TAURON LIGA

Superpuchar nie dla Aluronu

Jacek Sroka

W meczu o Superpuchar siatkarzy Aluron CMC Warta Zawiercie przegrał w Częstochowie z Bogdanką LUK Lublin 0:3.

O wyniku spotkania gigantów zadecydował pierwszy set wygrany po zaciętej końcówce na przewagi przez zdobywców Pucharu Polski z Lublina. Mistrz kraju z Zawiercia próbował jeszcze walczyć, ale nie dał rady Bogdance, która obroniła Superpuchar. MVP meczu wybrano rozgrywającego Lublinian Marcina Komendę.

MECZ O SUPERPUCHAR

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin 0:3 (32:34, 20:25, 18:25)

Aluron Tavares, Russell, Bieniek, Bołądź, Fornal, Kochanowski, Popiwczak (libero) oraz Wright, Rychlicki, Kwolek.

Bogdanka Komenda, Takahashi, Gueye, Malinowski, Leon, Grozdanow, Ogawa (libero) oraz Sawicki, Sasak.

TAURON LIGA - 2. KOLEJKA

Energa Indykpol AZS Olsztyn - Neonet Norwid Częstochowa 3:0 (25:18, 25:23, 25:18), Aluron CMC Warta Zawiercie - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:1 (25:17, 25:22, 22:25, 32:30), Bogdanka LUK Lublin - Energa Trefl Gdańsk 3:0 (25:22, 25:22, 25:21), Stilon Gorzów - Jastrzębie Barkom 0:3 (17:25, 22:25, 21:25), Ślepsk Malow Suwałki - GKS Katowice 2:3 (22:25, 25:16, 22:25, 25:22, 11:15), PGE GiEK Skra Bełchatów - PGE Projekt Warszawa 3:2 (25:17, 25:22, 15:25, 23:25, 15:12).

eprasa.pl 0bc1381a8f

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Piast Gliwice ograł swojego ulubionego przeciwnika

Jacek Sroka

W 12. kolejce PKO BP Ekstraklasy Gliwiczanie pokonali u siebie Cracovię 3:1.

Mecz w Gliwicach był 100. spotkaniem w tym sezonie w PKO BP Ekstraklasie. Gospodarze objęli prowadzenie już w 7 minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Quentina Boisgarda piłkę do siatki głową posłał Jakub Czerwiński. „Pasy" mogły szybko wyrównać, ale Lasse Nordas z 5 m nie trafił w bramkę, choć gdy Norweg główkował był zupełnie nie atakowany. Goście szybko zostali skarceni, gdy Hugo Vallejo po indywidualnej akcji precyzyjnym uderzeniem z 17 m tuż podwyższył prowadzenie Gliwiczan. Później inicjatywę przejęła Cracovia i miała kilka okazji, ale ich nie wykorzystała.

Krakowianie honorowego gola strzelili dopiero po przerwie, gdy po płaskim dośrodkowaniu Otara Kakabadze Domena Grila strzałem z 8 m pokonał Karol Knap. Później bliski wyrównania był Amir Al-Ammari, który pomylił się o centymetry. Po stronie Piasta w końcówce równie nieznacznie chybił celu Oskar Leśniak, a Leandro Sanca zmarnował dwie świetne okazje. Dopiero w doliczonym czasie gry wprowadzony chwilę wcześniej na boisku Andreas Katsantonis przypieczętował zwycięstwo Gliwiczan, którzy wygrali drugi mecz z rzędu.



FOT. MAREZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Kapitan Jakub Czerwiński (z lewej) zdobył prowadzenie dla Piasta, a drugi gol dla Gliwiczan padł po strzale Hiszpania Hugo Vallejo

Pięć wniosków po meczu

1. Piast ograł ulubionego rywala. Gliwiczanie swój pierwszy mecz w gronie najlepszych rozegrali z Cracovią i właśnie z tą drużyną rywalizowali w Ekstraklasie najczęściej. Po serii trzech bezbramkowych remisów w Gliwicach tym razem gospodarze pewnie ograli „Pasy" i był to ich dziesiąty z rzędu mecz z Krakowianami bez porażki.

2. Klasa Hugo Vallejo. Hiszpan nie przypadkiem jest najlepszym strzelcem Piasta. W sobotę zdobył bramkę po ładnej akcji, w której zbiegł z piłką do środka i strzelił tuż przy słupku. To był jego piąty ligowy gol w tym sezonie.

3. Kapitan robi różnicę. Jakub Czerwiński zdobył pierwszą bramkę w tym meczu sprytnie zachowując się w polu bramkowym po dośrodkowaniu z rogu, ale o tym ile kapitan znaczy dla drużyny przekonaliśmy się także, gdy nie było go już na boisku. Piast stracił gola, bo żaden z dwóch stoperów nie zrobił w polu karnym kroku w stronę Knapa.

4. Gliwiczanie podtrzymali dobrą passę. Jeżeli Piast pierwszy strzela gola to nie traci w tym sezonie punktów. Ta prawidłowość została w sobotę podtrzymana, choć w końcówce na Okrzei gospodarze przeżywali kilka trudnych chwil, zanim trzeciego gola nie strzelił Andreas Katsantonis.

5. Fatalna seria Cracovii na wyjazdach. W dwóch ostatnich meczach Krakowianie zdobyli u siebie 4 pkt i wydawało się, że wracają na właściwe tory. Na obcych boiskach „Pasy" nadal jednak zawodzą. W Gliwicach doznali czwartej z rzędu ligowej porażki na wyjeździe. Piast natomiast wygrał czwarty mecz u siebie w tym sezonie.

Piast Gliwice - Cracovia 3:1 (0:0)
Bramki 1:0 Jakub Czerwiński (7), 2:0 Hugo Vallejo (25), 2:1 Karol Knap (62), 3:1 Andreas Katsantonis (90+3)
Piast Gril - Twumasi, Rivas, Czerwiński (46. Sierralta), Lewicki - Łabojko (72. Lima), Boisgard, Vallejo - Mucha (46. Leśniak), Ntamack (85. Kucharski), Sanca (90. Katsantonis). Trener Daniel Myśliwiec.
Cracovia Madejski - Kakabadze, Henriksson, Traore (90. Glik), Burlet (90. Perković) - Berte (79. Hasić), Knap, Kameri (46. Klich), Al-Ammari (79. Zahiroleslam), Mincev - Nordäs. Trener Bartosz Grzelak.
Sędziował Paweł Malec (Łódź)
Widzów 5.100

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Wyjazdy to ich specjalność. Pięć wniosków po meczu Widzewa z Górnikiem Zabrze

Rafał Musioł

Górnik zremisował w Łodzi z Widzewem 1:1 będąc zespołem lepszym. Jeden punkt wiąże się z niedosytem, ale jednocześnie trwa niesamowita seria Zabrzan w meczach wyjazdowych. Oto pomeczowe wnioski.

1. Pieniądze nie grają, trzeba je wydawać z głową. Widzew jest zdecydowanie najbardziej przepłaconym zespołem w PKO Ekstraklasie. Górnik jest z kolei najlepszym przykładem, jak wydawać pieniądze z głową. Piłkarze, których sprowadzono do Zabrza, wnieśli do zespołu jakość, która przekłada się na punkty. W Łodzi jest dokładnie odwrotnie.

2. Gasparik zbudował maszynę. Trener wicemistrzów Polski stworzył zespół potrafiący narzucać swoje warunki gry i dojrzewać z meczu na mecz. Udało się wyeliminować najsłabsze punkty - tak grającej defensywy nie było w Zabrzu od lat. Przydałby się jeszcze bramkarz zachowujący czyste konto częściej niż Philipp Schulze. Do poprawy pozostaje za to skuteczność napastników.

3. Chłań jako zmiennik. Słowacki szkoleniowiec zaskoczył sadzając na ławkę Maksyma Chłania. Uzasadnienie było jednak bolesne dla Ukraińca. W tym sezonie dynamiczny skrzydłowy nie ma „liczb" porównywalnych z poprzednimi rozgrywkami. Rola zmiennika może mu wyjść na dobre, jeśli przełoży się na sportową złość.

4. Liseth asystent. Świetny mecz Sondre Lisetha. Tym razem napastnik zamienił się w asystenta. Jedno podanie zostało sfinalizowane golem, kilka innych nie, ale ogólna ocena musi być wysoka. Konkurencja z Erikiem Prekopem ma na Norwega korzystny wpływ.

5. Szczęśliwa trzynastka. Dla Górnika to już trzynasty z rzędu mecz wyjazdowy bez porażki. Jednocześnie przegrał tylko jeden mecz z ostatnich czternastu. Te serie są imponujące i stanowią najlepszy wynik klubu z Zabrza w XXI wieku.

Widzew Łódź - Górnik Zabrze 1:1 (1:1)
Bramki 1:0 Karol Świderski (16), 1:1 Kacper Urbański (40)
Widzew Drągowski - Gazibegovic (78. Krajewski), Wiśniewski, Visus, Kapuadi (60. Cheng) - Kornvig, Papanikolaou, Shehu - Males (78. Alvarez), Fornalczyk (22. Biuk) - Świderski (60. Bergier). Trener: Mateusz Stolarski.
Górnik Schulze - Zmrzly, Janicki, Josema, Janża - Bernardo, Hojholt, Urbański (88. Kubicki) - Federico, Inoussa (63. Chłań) - Liseth (75. Prekop). Trener: Michal Gasparik.
Sędziował Karol Arys (Szczecin)
Widzów 16.498



FOT. PAP/PIOTR POLAK

Kacper Urbański strzelił wyrównującego gola dla Górnika

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Szwarga wrócił do Rakowa i był bardzo blisko przerwania serii zwycięstw Wisły

Jacek Sroka

Częstochowianie pechowo przegrali w Krakowie tracąc gola w doliczonym czasie gry.

Wisła w tym sezonie wygrała wszystkie sześć spotkań u siebie, ale pokonanie ostatniej drużyny tabeli nie przyszło jej w sobotę łatwo. Krakowianie od początku ruszyli do natarcia. Najpierw groźnie strzelał Angel Rodado, później szczęścia próbował Julius Ertlthaler, ale Kacper Trelowski nie dał się zaskoczyć. Chwilę później sędzia Tomasz Kwiatkowski podyktował rzut karny po tym, jak piłka trafiła w rękę interweniującego wślizgiem Bogdana Racovitana, ale po analizie VAR i obejrzeniu powtórek na monitorze arbiter z Warszawy anulował swoją decyzję.

Po zmianie stron gospodarze objęli prowadzenie. Po stracie piłki na własnej połowie przez Lamine Diaby-Fadigę Julian Lelieveld wypuścił prostopadłym podaniem w bój Ertlthalera. Austriak skorzystał z tego, że Erick Otieno złamał linię spalonego i znalazł się sam na sam z bramkarzem strzelając swojego pierwszego gola w PKO BP Ekstraklasie. W 73 minucie po dośrodkowaniu z rogu Władysława Kochergina piłka w zamieszaniu podbramkowym trafiła pod nogi Diaby-Fadigi, który wepchnął ją do siatki. Po długiej analizie VAR sędziowie nie uznali jednak tego gola odgwizdując pozycję spaloną reprezentanta Gwinei.

Kolejna interwencja VAR przyniosła gościom rzut karny odgwizdany po starciu Víctora Meseguera z Diaby-Fadigą. Do piłki podszedł sam poszkodowany i pewnym uderzeniem z 11 m strzelił swoją czwartą bramkę w lidze. Wisła walczyła jednak do końca i w 10 minucie doliczonego czasu gry zwycięstwo zapewnił jej Kacper Duda.



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Trener Dawid Szwarga po dwóch latach wrócił na ławkę Rakowa

Wisła Kraków - Raków Częstochowa 2:1 (0:0)
Bramki 1:0 Julius Ertlthaler (53), 1:1 Lamine Diaby-Fadiga (84-karny), 2:1 Kacper Duda (90+10)
Wisła Łubik - Giger, Uryga, Grujcic, Krzyżanowski - Duda, Igbekeme (66. Meseguer), Duarte (65. Youan), Ertlthaler, Lelieveld (65. Carbo) - Rodado. Trener Mariusz Jop.
Raków Trelowski - Svarnas, Racovițan, Tudor (46. Struski) - Otieno (90+3. Zatterstrom), Bulat (63. Kochergin), Repka, Jean Carlos (63. Jendryka) - Pieńko (46. Emreli), Makuch, Diaby-Fadiga. Trener Dawid Szwarga.
Sędziował Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)
Widzów 33.000

eprasa.pl 0bc1381a8f

PKO BP EKSTRAKLASA

Portowcy są zainteresowani podium, Raków na samym dnie

Dużo goli, zwroty akcji i jeszcze na dokładkę – choć już tradycyjnie – kontrowersje sędziowskie. To właśnie przyniosła nam 12. ligowa kolejka

Jacek Czaplewski



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI / GŁOS SZCZECIŃSKI

Pogoń za podium, czyli ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie

A dodać trzeba, że ta seria została ograniczona do weekendu z racji nadchodzących meczów Pucharu Polski. Do historii przeszedł wyraźnie poruszony tym faktem Kamil Grosicki, który zdobył pierwsze bramki w sezonie na wagę szalonego zwycięstwa Pogoni.

Rywalizacja zaczęła się w Lublinie. Miejscowy Motor odpalił w finałowym kwadransie. Wcześniej pozwolił Zagłębiu objąć prowadzenie i je podwyższyć, gdy zaraz po przerwie trafił Marcel Reguła łączony z zimowym transferem do Borussii Dortmund. Dopiero zmiany i kompletne zorientowanie na ofensywę sprawiły, że z wyniku 0:2 zrobił się remis. W decydującej akcji na raty okazję wykorzystał Mbaye Jacques N'Diaye.

Podziałem punktów zakończył się również piątkowy hit. Widzew robił co mógł, żeby przerwać fatalną domową serię (jako jedyny w stawce pozostaje bez wygranej u siebie). Górnik Zabrze grał jednak swoje. Bogiem a prawdą to on był bliżej wygranej. Na oczach selekcjonera Jana Urbana brylowali wszyscy powoływani przez niego zawodnicy. Po golu strzelili Karol Świderski i Kacper Urbański. Wiele znakomitych interwencji zanotował natomiast Bartłomiej Drągowski.

Mecz przedwcześnie z powodu urazu mięśniowego zakończył powoływany do młodzieżówki Mariusz Fornalczyk. Gdy siedział już na ławce, a mecz miał się ku końcowi, celowo protestował, by otrzymać żółtą kartkę skutkującą pauzą, którą wykona akurat w czasie, kiedy przyjdzie leczyć uraz. I kto powiedział, że piłkarze nie są sprytni?

Wynik ponad stan w przeciwieństwie do Widzewa robi Piast. Zespół skazywany co sezon na spadek właśnie dzięki doskonałej pracy trenera Daniela Myśliwca jest blisko czołowej piątki. Właśnie odprawił z kwitkiem Cracovię, wbijając jej trzy bramki. Wkurzeni kibice Pasów po szóstej porażce wezwali piłkarzy, trenera i działaczy pod sektor, przypominając, że nie chcą się najeść wstydu za dwa tygodnie, gdy dojdzie do wyczekiwanych od 4 lat derbów z Wisłą...

Efekt nowej miotły nastąpił w Koronie. Robert Kolendowicz, kiedyś przez chwilę pomocnik tej drużyny, zaczął od wygranej jako trener. GKS Katowice udało się pokonać dzięki indywidualnej akcji Camilo Meny poprzedzonej obronionym rzutem karnym przez Xaviera Dziekońskiego, który gestem namówił Bartosza Nowaka, swojego kolegę ze wspólnych czasów w Rakowie, by podjął wyzwanie i uderzył w prawy róg. Egzekutor tak zrobił i przegrał zakład.

Ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie. Pogoń w niesamowitych okolicznościach pokonała Radomiaka. Padło aż siedem bramek. Decydujący okazał się dublet Kamila Grosickiego, który dokonał tego zaraz po wejściu. Jako pierwszy Polak w ekstraklasie trafił dwukrotnie po 38. urodzinach. Szkoda, że widowisko zepsuł w końcówce Ibrahima Camara. Gwinejczyk obejrzał czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie, po czym wrócił na boisko z tunelu i uderzył Darko Churlinova, co skończy się najpewniej długą dyskwalifikacją.

Przeznaczenia w weekend nie oszukał Raków. Mimo niezłej postawy po powrocie trenera Dawida Szwargi do klubu i tak doznał dziesiątej porażki, o czym zadecydowała ostatnia, czyli setna minuta (!) wyjazdowego meczu z Wisłą Kraków, gdy po zamieszaniu trafił debiutancko w lidze Kacper Duda.

12. KOLEJKA EKSTRAKLASY

MOTOR LUBLIN - ZAGŁĘBIE LUBIN 2:2
Bramki: Łęgowski 74, Ndiaye 87 - Kerk 45+1, Reguła 48
WIDZEW ŁÓDŹ - GÓRNIK ZABRZE 1:1
Bramki: Świderski 16, Urbański 40
PIAST GLIWICE - CRACOVIA 3:1
Bramki: Czerwiński 7, Vallejo 25, Katsantonis 90+4 - Knap 62
KORONA KIELCE - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Mena 70
POGOŃ SZCZECIN - RADOMIAK RADOM 4:3
Bramki: Keramitsis 17, Riccio 45+3, Grosicki 49, 55 - Alves 10, Donis 25, Grzesik 74
WISŁA KRAKÓW - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 2:1
Bramki: Ertlhaler 53, Duda 90+10 - Diaby-Fadiga 84 karny
ŚLĄSK WROCŁAW - WIECZYSTA KRAKÓW 2:0
Bramki: Dembele 24, Banaszak 45+3
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - WISŁA PŁOCK 1:0
Bramka: Sow 83

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1.	Górnik Zabrze	12	27	21-11
2.	Lech Poznań	10	25	27-9
3.	Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4.	Legia Warszawa	11	23	22-9
5.	Wisła Kraków	12	21	19-15
6.	Piast Gliwice	12	20	22-18
7.	Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8.	GKS Katowice	12	18	22-17
9.	Korona Kielce	12	18	14-18
10.	Jagiellonia Białystok	11	15	14-17
11.	Wisła Płock	11	14	10-16
12.	Motor Lublin	12	13	17-21
13.	Cracovia	12	12	14-19
14.	Widzew Łódź	12	11	15-16
15.	Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16.	Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17.	Radomiak Radom	12	8	12-28
18.	Raków Częstochowa	12	6	16-28

Program 13. kolejki:

Piątek 30.10
Cracovia - Motor Lublin (godz. 18.00), Górnik Zabrze - Legia Warszawa (godz. 20.30)

Sobota 31.10
Wisła Płock - Piast Gliwice (godz. 12.15), Wieczysta Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), Lech Poznań - Wisła Kraków (godz. 17.30), GKS Katowice - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Poniedziałek 2.11
Radomiak Radom - Śląsk Wrocław (godz. 18.00), Zagłębie Lubin - Korona Kielce (godz. 18.00), Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin (godz. 20.30).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)

8 goli
Ilja Shkurin (GKS Katowice)

6 goli
Pablo Rodriguez (Lech Poznań), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Karol Czubak (Motor Lublin), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Kamil Grosicki
(Pogoń Szczecin)
Wrócił we wspaniałym stylu i został pierwszym Polakiem po 38. urodzinach, który zdobył dwie bramki w ekstraklasie w pojedynczym spotkaniu. Dokonał tego jako zmiennik w szalonym meczu z Radomiakiem. To właśnie jego trafienia, pierwsze w tym sezonie, zadecydowały o wygranej 4:3. - Wykonał wyrok - stwierdził trener rywali, John Carver.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Szczęśliwy „Grosik" Garcii pechowy dla Carvera. Duma Jopa i pokora Szwargi

Jacek Kmiecik

Pogoń Szczecin z piątym zwycięstwem z rzędu. Wisła Kraków z szóstą wygraną u siebie. Nieudany powrót Szwargi.

Pogoń Szczecin, dzięki weteranowi Kamilowi Grosickiemu, wyszarpała zwycięstwo 4:3 nad Radomiakiem.

Trener Oskar Garcia wpuścił na boisko kapitana swej drużyny od początku drugiej połowy. „Grosik" odwdzięczył się dwoma trafieniami w odstępie siedmiu minut (49. i 56. min). Właśnie te gole przesądziły o ostatecznym sukcesie „Dumy Pomorza". - Patrząc na przebieg meczu wiedziałem, że wprowadzając Kamila na boisko, na dodatek w środku pola, będzie on miał okazje do zdobycia gola. Doskonale wywiązał się z tego zadania i strzelił gole, które zdecydowały o naszym zwycięstwie. Odnieśliśmy piąte zwycięstwo z rzędu. Takie sytuacje zdarzają się zespołom z klubów o największych budżetach. Mimo że do nich nie należymy, dokonaliśmy tego - stwierdził Garcia.

- Znam wartość i umiejętności Kamila Grosickiego. Pamiętam go, gdy jeszcze grał w Anglii. Jeśli da mu się trochę miejsca i czasu, to on wykona wyrok - ocenił trener Radomiaka John Carver.

Wisła Kraków pokonała w ostatniej akcji Raków Częstochowa 2:1. Trener „Białej Gwiazdy" Mariusz Jop wyraził zadowolenie, że jego podopieczni zawsze grają do końca. - Cieszę się jednak, że Wisła zawsze walczy do końca o zwycięstwo, chcemy tę cechę pielęgnować. Wygraliśmy szósty kolejny mecz u siebie, a to nie jest łatwe - zauważył szkoleniowiec Wisły.

Dawid Szwarga, który kolejny raz wrócił do Rakowa Częstochowa, mimo porażki starał się doszukiwać pozytywów w postawie swojego zespołu. - Na pewno jest wiele do poprawy i nawet jeśli utrzymalibyśmy remis, to trzeba byłoby zwrócić na to uwagę. Z drugiej strony chciałbym pochwalić zespół za pracę, jaką wykonał. Widać było progres i mimo niezadowolenia z wyniku, chciałby patrzeć na to, co było dobre - przyznał trener Rakowa.

Zdaniem Szwargi, choć Wisła wygrała szósty mecz u siebie, to Raków był najbliżej tego, aby odebrać punkty „Białej Gwieździe" na Reymonta. Szkoleniowiec „Medalików" uspokoił, że zmiana Ivana Tudora w przerwie spowodowana był mikrourazem. Pochwalił jednak Oskara Repkę, który przesunięty na pozycję stopera spisał się dobrze.

eprasa.pl 0bc1381a8f